POGODA
Dziś będzie pogoda słoneczna i ciepło, temperatura 83-85 stopni. W nocy wzrost zachmurzenia, przelotne burze, temp. 68-70 st.
W środę będzie pochmurno i ciepło, przelotne burze, temperatura 82-84 stopni. Możliwość opadów 30% we wtorek w nocy, 60% w środę.
Wschód 6:15, zachód 7:28.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś wtorek, dnia 30 sierpnia — Feliksa, Róży z Limy.
Jutro środa, dnia 31 sierpnia — Rajmunda, Marka.
Pojutrze czwartek, dnia 1 września — Idziego, Bronisławy.

No. 168 Rok (Vol.) LXIX CHICAGO, ILL., Wtorek, 30 Sierpień (August 30), 1977 Telephone BRunswick 8-8700 25c

ROZSZERZA SIĘ SKANDAL KOREAŃSKI

Arafat Szuka Poparcia w ZSRR

Trwa Handel "Żywym Towarem"

Berlin. (UPI) — Komuniści wschodnio-niemieccy "deportowali" z NRD do NRF pięciu obrońców praw ludzkich. Zachodnio-niemiecki dziennik "Die Welt" twierdzi, że "deportacja" ta jest w gruncie rzeczy "handlem żywym towarem" i oskarża komunistów, że celowo aresztują dysydentów, aby następnie "sprzedać ich wolność" Zachodowi.

"Faktyczny handel więźniami politycznymi, który przywódcy wschodnio-niemieccy uprawiają od wielu lat, aby poprawić swój bilans płatniczy z zagranicą, stanowi monstrualne gwałcenie praw ludzkich i jest w rzeczywistości nawrotem do epoki niewolnictwa" stwierdził Guenther Zehm, zastępca redaktora naczelnego wspomnianej gazety.

Rzecznik rządu bońskiego odmówił odpowiedzi na pytanie czy rząd NRF zapłacił za uwolnienie "deportowanych", ale faktem jest, że w przekazaniu ostatniej piątki dysydentów pośredniczył wschodnio-niemiecki adwokat Wolfgang Vogel, który w przeszłości aranżował zwalnianie więźniów politycznych za pieniądze.

W skład ostatnio "deportowanej" piątki wchodzą następujące osoby: Helmut Nitsche, który wraz z żoną Ursulą został aresztowany w kwietniu po wysłaniu listu do prezydenta Cartera naświetlającego łamanie praw ludzkich w NRD, dr Karl-Heinz Nitschke, który w tej samej sprawie przesłał pismo do Narodów Zjednoczonych, kompozytorzy piosenek Gerulf Pannach i Christian Kuhnert, którzy protestowali przeciwko wydaleniu w zeszłym roku piosenkarza Wolfa Biermana, i Juergen Fuchs, który został aresztowany rok temu za opublikowanie książki, krytykującej system komunistyczny.

Główna Przeszkoda

Tel Aviv. (UPI)—Izraelski premier Menahem Begin powiedział, że główną przeszkodą w dążeniach do wznowienia konferencji genewskiej, poświęconej problemom Bliskiego Wschodu, jest arabskie żądanie dopuszczenia do obrad przedstawicielstwa PLO.

Begin stwierdził, że sugestia syryjskiego prezydenta Hafeza Assada, aby PLO była na konferencji reprezentowana przez Ligę Arabską, jest "zupełnie nie do przyjęcia."

Dewaluacja i Zamrożenie Cen

Sztokholm. (UPI) — Szwecja, która jest najbogatszym krajem skandynawskim, zdewaluowała swoją walutę o 10 procent i wprowadziła zamrożenie cen na poziomie z 26 sierpnia aż do 31 października. Równocześnie Szwecja wystąpiła z dobrowolnego związku monetarnego siedmiu państw europejskich, utworzonego dla utrzymania stabilizacji walutowej.

Wszystkie te decyzje mają na celu obniżenie cen produktów szwedzkich na rynkach zagranicznych i podrożenie produktów importowanych.

Statystyka ogłoszona w zeszłym tygodniu przez Federację Pracodawców Szwedzkich wykazała,że szwedzkie koszty produkcji są najwyższe w skali światowej, wobec czego produkty szwedzkie nie mogą konkurować na rynkach międzynarodowych.

Dzień Betty Ford

Los Angeles. (UPI) — Rada Miejska Los Angeles proklamowała dzień 17 września "Dniem Betty Ford", żony b. prezydenta Geralda Forda. W dniu tym zostanie otwarty specjalny ośrodek walki z chorobą raka przy szpitalu Cedars-Sinai.

Nieoczekiwana Wizyta w Moskwie

Przywódca PLO Skrytykował "Wrogą" Politykę Amerykańską

Moskwa. (UPI) — Yaser Arafat, przywódca Palestyńskiej Organizacji Wyzwoleńczej PLO, przybył z nieoczekiwaną wizytą do Moskwy, aby pozyskać dla Palestyńczyków sowieckie poparcie w związku z planowanym wznowieniem blisko-wschodniej konferencji pokojowej w Genewie.

Arafat już przez pięć i pół godzin konferował z sowieckim ministrem spraw zagranicznych Andrei Gromyko. Na dziś przewidziane są spotkania z dygnitarzami komitetu centralnego i z organizatorami afro-azjatyckiego komitetu solidarności.

Zrodziły się także spekulacje, że przywódca Palestyńczyków uda się na Krym, gdzie będzie przyjęty przez przebywającego na urlopie Leonida Breżniewa. W rozmowie z Gromyką poruszono "szeroki wachlarz" zagadnień blisko-wschodnich. Ponadto Arafat poinformował sowieckiego ministra o swojej roli mediatora w ostatnim konflikcie egipsko-libijskim

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Premier RAP Odmówił Poparcia

Johannesburg (UPI). — John Vorster, premier rządu Republiki Afryki Południowej, odmówił swego poparcia dla anglo-amerykańskiego planu pokojowego przekazania władzy czarnej większości w Rodezji.

O szczegółach i znaczeniu tego planu poinformowali Vorstera bawiący w Pretorii brytyjski minister spraw zagranicznych David Owen i amerykański ambasador w NZ — Andrew Young.

W czasie sześciogodzinnej konferencji z Vorsterem, obaj dyplomaci twierdzili, że proponowany plan stanowi "ostatnią szansę" pokojowego rozstrzygnięcia problemu Rodezji.

Z kół dobrze poinformowanych pochodzi wiadomość, że na negatywne stanowisko Vorstera wpłynęła propozycja dotycząca kontroli nad rodezyjskimi siłami zbrojnymi w okresie przekazywania władzy czarnej większości.

Vorster powiedział, że "nie jest przygotowany" na przyjęcie formuły, która przewiduje włączenie do rodezyjskich sił zbrojnych bojowych nacjonalistów i oddanie tych sił pod kontrolę wojsk rozjemczych NZ.

Zarówno Vorster, jak i jego minister spraw zagranicznych Roelof Botha, który uczestniczył w konferencji, odmówili jakichkolwiek komentarzy na temat stanowiska zajętego przez rząd RAP. Odmówili też komentarzy Owen i Young, którzy z Pretorii odlecieli do Tanzanii na rozmowy z tanzańskim prezydentem Juliusem Nyerere.

Dziś nad ranem policja zlikwidowała w Pretorii około 20 rozlepionych w ciągu nocy plakatów, które głosiły, że Young jest wrogiem Republiki Afryki Południowej i że należy go z kraju wyrzucić.

Smith Apeluje

Salisbury. (UPI) — Rodezyjski premier Ian Smith, w ostatnim przedwyborczym przemówieniu kampanijnym, zaapelował do białej mniejszości, aby dała mu mandat, umożliwiający odrzucenie anglo-amerykańskiego planu rozwiązania problemu Rodezji.

Trudne Zadanie

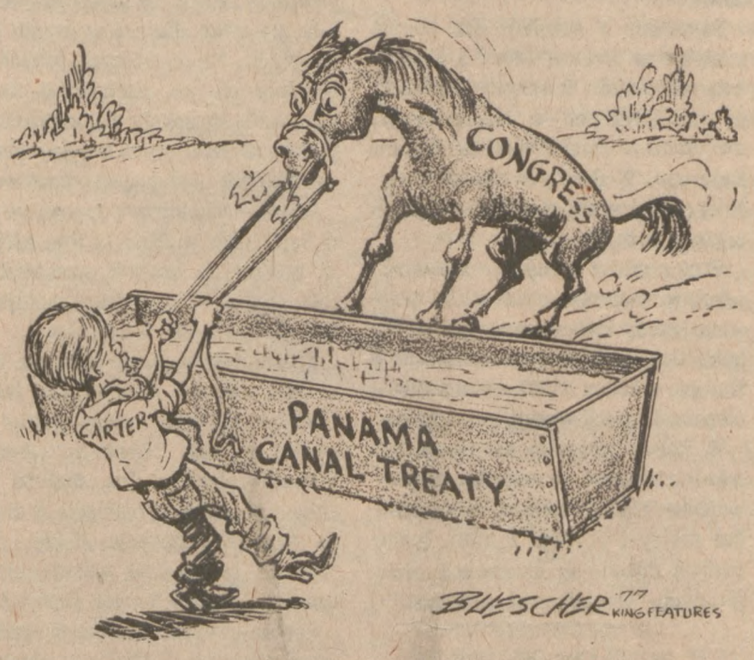

Delegacja Archidiecezji w Metropolii Krakowskiej

Kraków. (Inf. wł.) — Po uroczystościach religijnych na Jasnej Górze w ub. piątek ku czci M. B. Częstochowskiej, delegacja Archidiecezji Chicagoskiej wyjechała do Krakowa.

Kardynał John Cody i Bp Alfred Abramowicz zamieszkali w pałacu Metropolity, Kard. Karola Wojtyły, zaś inni członkowie delegacji w seminarium duchownym.

Goście z Chicago zwiedzili Kraków, w tym Muzeum Czartoryskich, Uniwersytet Jagielloński, Barbakan, Rynek główny i Sukiennice, jak też oczywiście Wawel i kościół Mariacki z historycznym ołtarzem Wita Stwosza.

Gospodarz Kard. Wojtyła informował gości o znaczeniu Katedry Wawelskiej pod względem historycznym w dziejach narodu polskiego, gdyż przez wieki była ona miejscem koronacji królów. W okresie rozbiorów i niewoli naród czerpał z niej natchnienie i ożywiał się nadzieją na lepszą przyszłość.

W Oświęcimiu

Podróżując po Polsce autobusem, delegacja udała się w ub. sobotę do byłego niemieckiego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, zatrzymując się po drodze na terenie Nowej Huty, aby zwiedzić nowy kościół w tym mieście robotniczym, liczącym 100,000 mieszkańców.

Oświęcim wywarł na członkach delegacji wstrząsające wrażenie. Był to bowiem obóz śmierci, w którym Trzecia Rzesza realizowała swoją politykę ludobójstwa w stosunku przede wszystkim do Żydów z całej Europy, jak i do obywateli innych okupowanych krajów, w tym i Polaków.

Kardynał Cody wygłosił krótkie przemówienie, wskazując m.in., że niemiecki obóz koncentracyjny jest miejscem, które symbolizuje cześć dla zmarłych, a przestrogę dla żywych.

"W całym swym nadludzkim bohaterstwie — powiedział Kardynał — ukazał się tu niedowierzającemu światu jeden sponiewierany i zamordowany więzień, Błogosławiony Ojciec Maksymilian Kolbe, kapłan franciszkański, który dał światu świadectwo Wiary w swoje człowieczeństwo. Prochy Błogosławionego gdzieś rozsypano, ale dziś przed jego postacią, przed jego duchem Wiary chylą się czoła i zginają się kolana. Mówmy więc prawdę o obozach koncentracyjnych ku czci zmarłych i ku przestrodze dla żywych, bo kto nie uczy się historii, ten historię powtarza".

W Kościele Mariackim

W sobotę wieczorem Kard. Cody był głównym celebransem nabożeństwa w kościele Mariackim. Współcelebransami byli: Kard. Wojtyła, Bp Abramowicz i biskupi pomocniczy Metropolii Krakowskiej — Julian Grobicki, Jan Pietraszko, Stanisław Smoleński i Albin Małysiak, CM.

Po Ewangelii przemówił Kard. Cody. "Polsce zagaszono jedno światło po drugim — wywodził Arcybiskup Chicagoski — a więc światło alianta, światło natchnienia narodów, wiele innych świateł, ale pozostało jej jeszcze jedno światło — światło Kościoła".

— "Postęp cywilizacyjny odbywać się może i powinien bez walki z religią — oświadczył Kardynał. — "Bezbożnictwo nie jest ani wynikiem kultury, ani postulatem wiedzy, ani wymaganiem doskonalszego człowieczeństwa, lecz mylnym wnioskiem, wysnutym z fałszywych założeń filozoficznych".

Na zakończenie Kardynał powiedział, że z tego co widział w Polsce jedno jest pewne: nikt nie zobaczy Polski oderwanej od Kościoła.

W tę środę, 31 sierpnia, delegacja zakończy swoją wizytę w Polsce, odlatując samolotem do Rzymu.

Lance Nadal Obiektem Kontrowersji

Prescott, Ariz. (UPI). — Kongresman Morris Udall, D-Ariz., oświadczył iż dyrektor budżetu Bert Lance powinien ustąpić ze stanowiska w obliczu rosnących kontrowersji dotyczących jego praktyk finansowych zanim przyszedł do administracji Cartera. Udall utrzymuje, iż w ten sposób Lance może oszczędzić dalszej kompromitacji gabinetu i samego Prezydenta.

Kongr. Udall nie jest bodajże jedynym członkiem ustawodawstwa, który wyraził podobny pogląd. Senator William Proxmire, D-Wis., przewodniczący senackiego komitetu do spraw bankowości podkreśla, iż Lance wykazał zasadniczy brak kompetencji w kierowaniu finansami National Bank of Georgia, który obecnie traci spore sumy pieniędzy, zanim był mianowany na stanowisko dyrektora budżetu. Poxmire, który głosował przeciwko zatwierdzeniu nominacji Lance'a powiedział, że wierzy w uczciwość dyrektora i dlatego rezygnacja nie powinna nastąpić natychmiast, co rzuciłoby cień na jego charakter. Ostatecznie jednak, Lance powinien ustąpić — stwierdził Proxmire.

Głos Doświadczenia

Bonn (UPI) — W tym tygodniu ukaże się w Niemieckiej Republice Federalnej książka pt. "Alternatywa", której autorem jest Rudolf Bahro, wschodnio-niemiecki komunista od 16 roku życia i dygnitarz kompartii w NRD.

Bahro — doświadczony teoretyk partyjny i kierownik poważnego zakładu przemysłowego — sygnalizuje upadek komunizmu w dzisiejszym uprzemysłowionym świecie.

"Nie tylko intensywność pracy, ale dyscyplina pracy jest w komuniźmie niższa niż w kapitaliźmie . . . Indolencji biurokratycznej towarzyszy brak zainteresowania ze strony robotników i apatia specjalistów . . . Potrafiliśmy stworzyć warunki podrzędności i zorganizowanej nieodpowiedzialności, co powoduje wielkie szkody w gospodarce" — stwierdza Bahro w wywiadzie prasowym.

Fragmenty jego książki opublikował tygodnik "Der Spiegel" i kilku dzienników zachodnio-niemieckich, co wywołało furię komunistów. Bahro został aresztowany, ponieważ "podejrzewa się go o działalność szpiegowską". Oskarżenie tego rodzaju oznacza karę więzienia, a nie — jak w wypadku innych zbuntowanych pisarzy-dysydentów — wydalenie na Zachód.

Huragan

Miami. (UPI) — Leniwy spokój tropiku zakłócony został przez silny wiatr, który nawiedził Gulf Coast w poniedziałek w nocy. Siła wiatru dochodziła do 60 mil na godzinę. Prognostycy przewidują, że siła jego może się dziś zwiększyć i wiatr może się przerodzić w pierwszy w tym sezonie tropikalny huragan Anita.

Dziś wczesnym rankiem ustalono, że centrum tego wiatru znajduje się w odległości 200 mil na południe Nowego Orleanu i przystępuje w kierunku zachodnio-północnym z prędkością 5 do 10 mil na godzinę.

Ostrzeżono, by małe samoloty, na terenach od Tarpon Springs, Fla. aż do Morgan City, La., nie opuszczały lotnisk. Zaleca się też ostrożność wzdłuż całego wybrzeża Louisiany i Texasu.

Ziemia Drży

Hongkong. (UPI) — Królewskie Obserwatorium Sejsmologiczne w Hongkongu odnotowało "silne trzęsienie ziemi" w południowo-zachodnich Chinach, odpowiadające podziałce 6.3 na skali Richtera. Wstrząs nastąpił wczoraj o godz. 10:25 czasu lokalnego, ale Pekin do tej pory nie potwierdził tego faktu.

Obserwatorium w Hongkongu utrzymuje, że epicentrum wstrząsu znajdowało się w odległości 510 mil na północny-zachód od tej koronnej kolonii brytyjskiej, co prawdopodobnie oznacza, że kataklizm nawiedził głównie prowincję Kweichow, graniczącą z prowincją Szechuwan, która przeżyła trzęsienie ziemi 16 sierpnia 1976 roku.

Trzęsienie ziemi nawiedziło także indonezyjską wyspę Atauro. Miało ono siłę 6.7 według skali Richtera i spowodowało śmierć dwóch osób i poważne poranienie pięciu innych. Powstały też straty materialne. Szereg budynków zostało uszkodzonych.

Poprawa Zdrowia Sen. Humphrey

Minneapolis. (UPI) — Przedstawiciel szpitala przy Uniwersytecie Minnesota oświadczył, że sen. Hubert Humphrey, który przeszedł operację raka odbytnicy, czuje się lepiej, ale nie ujawnił daty zwolnienia b. dem. kandydata na prezydenta ze szpitala. Sen. Humphrey po powrocie do sił, będzie poddany zabiegom hamującym rozszerzanie się raka.

Suzi Park Obciąża "Spikera" O'Neill

Agent Korei Płd. Tongsun Park "Operował" z Jego Biura

Washington. (CST)—Koreańskiego pochodzenia Suzi Park Thompson zeznała przed Komitetem Etycznym Kongresu, że południowo-koreański lobbyista Tongsun Park był częstym gościem "spikera" (marszałka) Izby Niższej, kongr. Thomasa P. O'Neill (D. z Mass.), gdy był on przywódcą demokratycznej większości, a kongr. Carl Albert (D. z Okla.) był spikerem Izby.

Komitet badający metody wpływania na amerykańskich ustawodawców przez rząd południowo-koreański powołał do zeznań p. Suzi Park Thompson, by dowiedzieć się, czy

(Dokończenie na str. 6-ej)

Papież Nie Udzielił Odpowiedzi

Watykan (UPI) — Papież Paweł VI nie odpowiedział na list arcybiskupa Marcela Lefebvre, w którym ten zbun- towany duchowny franc o prywatne spotkanie z O

Watykan wyjaśni nie bez odpowiedzi arcybiskup uzna i zaniecha swej bu ności.

Zignorowanie lis na celu wycisze buntu, jakkolwi mówi się, że w Ko Wiary już znajd które mogą dop muniki arcybisk rozgłosu. Ducho maga się zach gii mszy św., zn Sobór Watykań Watykan o na i kumanie się z k

Rzecznik Wat Papież nadal c arcybiskupa na 1 zawierający zak kapłańskich. Ja biskup Lefebvre z i 29 czerwca wyś 11 kapłanów.

E. Gord Wkrótce Więz

Washington (UPI komisarz parolowy stanowił nie opóźniać wego zwolnienia E. dyego z więzienia, pon agitacyjnej w więzien nia protestów i straj Komisarz federalny J roza mógł unieważnić sji Parolowej z 12 lipca cić się do Komisji aby chciała odwrócić swoją d

Liddy, który otrzymał wyrok ze wszystkich ucze ry politycznej Watergate nalnie skazany na 20 lat w udział w konspiracji, oraz 18 miesięcy pozbawienia lekceważenie sądu; w tok chań Liddy kategorycznie kooperacji z prokuraturą.

Prezydent Carter złagodz wyrok na 8 lat więzienia, Liddy mógł zabiegać o wa zwolnienie 7 września br. O on do tej pory 33 miesiące w a Warunkiem przedwczesnego nienia jest jednak uiszczeni Liddyego kary grzywny w wy $40 tys., na którą był także s przez sąd.

Polonijni Pielgrzymi w Bazylice w Poznaniu

Poznań (Inf. wł.)—Bazylika archikatedralna w Poznaniu, kryjąca w swej "Złotej Kaplicy" prochy Mieszka I i Bolesława Chrobrego, pierwszych władców Polski, jest przez cały rok miejscem pielgrzymek i wycieczek przybywających z różnych stron kraju i ze świata. Szczególnie rodacy z zagranicy nawiedzają z pietyzmem nie tylko groby Mieszka I i Bolesława Chrobrego, lecz także szczątki znajdującego się w podziemiach bazyliki baptysterium z czasów Mieszka I.

Wyraźnie pielgrzymi charakter miała grupa ponad 50 rodaków przybyłych z USA w niedzielę, 24 lipca. Po zwiedzeniu bazyliki zgromadzili się oni w "Złotej Kaplicy", gdzie została odprawiona dla nich Msza św. koncelebrowana.

O. Regis Barwig, przeor wspólnoty Benedyktynów w Oshkosa i duchowny opiekun grupy, zwracając się w czasie Mszy św. do Arcybiskupa Metropolity Poznańskiego, chorego, lecz duchowo złączonego z pielgrzymami, powiedział m.in.:

"Ekscelencjo, zespoleni tą samą wiarą, nadzieją i miłością przybyliśmy do Poznania jako pielgrzymi, głęboko przekonani, że tu spotkamy czcigodne szczątki, znaki początków chrześcijańskiej wiary w Polsce. Pragniemy tu włączyć się w tysiącletnią tradycję wiary naszych praojców i za przyczyną Matki Boskiej Częstochowskiej modlić się o umocnienie wiary w Narodzie polskim i amerykańskim".

Często mamy zapytania od naszych Czytelników: —

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w północno-zachodniej części miasta — według trasy kierowcy Nr. 5: —

1924 Dickens Ave.
1956 W. Armitage Ave.
2010 N. Damen Ave.
2100 N. Hoyne
2141 N. Hoyne
2134 W. Webster
2328 N. Leavitt
2241 N. Oakley
2107 N. Leavitt
2047 N. Leavitt
2344 W. Armitage
2003 N. Western Ave.
2252 N. Western Ave.
2622 W. Fullerton
2957 W. Belden
2600 N. California
2858 W. Diversey
3056 W. Diversey
3001 W. Diversey
3048 W. Fullerton
2525 N. Kedzie
3402 W. Fullerton
3624 W. Fullerton
2158 N. Hamlin Ave.
3827 W. Fullerton
3837 W. Fullerton
Pulaski & Fullerton
4224 W. Fullerton
4419 W. Diversey
Cicero & Wellington
5001 W. Roscoe
5201 W. Roscoe
5254 W. Roscoe
3235 N. Central Ave.
6000 W. Belmont
5359 W. Belmont
5205 W. Belmont
5129 W. Belmont
4958 W. Diversey
5159 W. Diversey
5145 W. Diversey
Milwaukee & California
[illegible] Cicero & Fullerton
[illegible] Fullerton Ave.
[illegible]llerton
[illegible]erton
[illegible]erton
[illegible]erton
[illegible]nie
[illegible]rton
[illegible]rton
[illegible]rton
[illegible]llerton
[illegible]rton
[illegible]ton
[illegible]ton
[illegible]ton
[illegible]
[illegible]m
[illegible] Ave.
[illegible]y
[illegible]ey
[illegible]ey
[illegible]y
[illegible]rsey
[illegible]od
[illegible] Berwyn
[illegible]WIĄZKOWY
[illegible] w następują-
[illegible] kioskach:
[illegible]e.
[illegible]treet
[illegible]., Cicero
[illegible]e
[illegible]& Cermak Rd.
[illegible]mak
[illegible]ark
[illegible]osimy
[illegible] zachować.)

Klemens Łagodziński Odnalazł Się

Rodzina p. Klemensa Łagodzińskiego dziękuje z całego serca redakcji Dziennika Związkowego za ogłoszenie o zagubieniu się p. Klemensa, a przede wszystkim pani Łagodzińskiej z Berwyn za jej skuteczną pomoc, dzięki której p. Klemens został odnaleziony i obecnie znajduje się pod troskliwą opieką rodziny w Chicago.

Gen. Grudziński Odwiedzi I. Okręg SWAP

Okręg I. Stow. Weteranów Armii Polskiej wraz z Korpusem Pomocniczy Pań urządza dla Generała Ant. Grudzińskiego, Gościa z Londyny, Dowódcy 1-ej Dyw. Pancernej, sławnej z walk we Francji i Niemczech — skromne przyjęcie w Domu Weterana, pnr. 1239 N. Wood ul., w poniedziałek, 5-go września, o godzinie 2-ej po południu.

Koledzy i Koleżanki proszeni są o liczny udział w spotkaniu z zaszczytnym Gościem. — Bogusz Jan, komendant I. Okręgu SWAP; Teofila Cwik, prezeska Korpusów Pom.

Biskup Abramowicz u Rycerzy Św. Antoniego

Ks. Biskup Abramowicz przyjął zaproszenie Rycerzy 4-go Stopnia Rady Św. Antoniego Padewskiego (Fourth Degree Knights of St. Anthony De Padua Council Nr. 1949), w Elmwood Park, Illinois na bankiet-bal, jaki odbędzie się 22-go października z okazji 25-lecia Stowarzyszenia.

Przewodniczący balu William Kapliński powiedział, że obecność biskupa Abramowicza będzie wielkim zaszczytem dla członków i gości.

Bankiet odbędzie się w The Starlight Inn. Bilety w cenie $22.50 od osoby w co włączone są w koktajle, obiad i zabawa taneczna. Gra znana orkiestra Davida Romaine.

Po rezerwacje należy pisać do William Kaplińskiego, 3643 North Plainfield Ave., Chicago, Illinois.

[illegible]o Ogłaszających Się w Dzienniku

[illegible]elem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentual- pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału [illegible]zeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — [illegible]wać ogłoszenia wcześniej.

[illegible]łoszenia handlowe (DISPLAY) — powinny być [illegible]starczone nie później jak do 1-ej po południu w [illegible]zeddzień publikacji.

[illegible]o wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w [illegible]iątki) — muszą być dostarczone w środę do 1-ej po [illegible]ołudniu.

[illegible]OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmo- [illegible]wane codziennie do 1-ej po południu — Na następny [illegible]dzień oraz są płatne z góry (o ile nie posiada się [illegible]innej umowy ze Zgodą).

Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

NEKROLOGI przyjmuje się codziennie(poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 4-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów [illegible]raz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na [illegible]askawą współpracę.

ADMINISTRACJA

DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO-ZGODA

Sokolnictwo w Polsce

Na zdjęciu: polowanie z sokołem

Sokolnictwo dotarło do Europy w IV wieku z Azji i Afryki Północnej, gdzie rozpowszechnione było od bardzo dawno.

Polowanie z sokołem ma bogate tradycje w Polsce, która słynęła z dobrych ptaków łowczych i należała do przodujących w sokolnictwie, zwłaszcza za Jana Olbrachta i Stefana Batorego. W dawnych wiekach myśliwi polscy w tej specjalności wiedli prym w Europie.

Przy pomocy specjalnie ułożonych sokołów, jastrzębi oraz orłów, polowano wtedy zwłaszcza na ptaki. Sokolnictwo upadło prawie całkowicie w Europie w końcu XVIII wieku z chwilą ulepszenia myśliwksiej broni palnej. W Polsce ostatnim uprawiającym sokolnictwo był w okresie międzywojennym A. G. Dehnel, który układał sokoły i polował z nimi, jednocześnie dokonując obserwacji biologicznych. Opublikował książkę "O sztuce układania ptaków drapieżnych do łowów" (1939 r.).

Interesującym jest odrodzenie w ostatnich latach tej gałęzi łowiectwa i to nie tylko dla celów czysto myśliwskich. Na niektórych lotniskach wojskowych we wschodniej Anglii utrzymuje się sokoły dla odstraszenia ptaków zagrażających bezpieczeństwu startujących i lądujących odrzutowców.

Obecnie sokolnictwo uprawiane jest w Azji (także w ZSRR) i Płn. Afrycę. W niektórych krajach europejskich (np. Anglia, RFN, Polska) usiłuje się odrodzić tę gałąź łowiectwa.

Zrozumiałą sensację w wojew. bydgoskim wzbudza ostatnio inż. leśnik Czesław Sielecki, który poluje ze swoim pupilem "Dolotem." Jest to jastrząb-gołębiarz. Inż. Sielicki wychodował ptaka od pisklęcia, a żmudna tresura przyniosła efekty, gdyż "Dolot" znakomicie spisuje się w czasie polowań w Borach Tucholskich.

Sokolnictwem zainaugurowanym przez łowczego Sielickiego zainteresowali się również jego najbliżsi koledzy-leśnicy.

Goryl Wybrany Zwierzęciem Miesiąca w Zoo w Parku Lincolna

Goryl nizinny, rzadki i ginący już dziś okaz zwierzęcia, które jest największym okazem wśród rodziny małp, wybrany został zwierzęciem miesiąca na nadchodzący wrzesień.

Blisko spokrewnione z szympansami, zwierzęta te są od nich dużo większe i cięższe. Samce ważą przeciętnie do 450 funtów i dochodzą do wysokości 5½ stopy, oczywiście w pozycji stojącej. Samice są tylko nieznacznie mniejsze.

W naturalnych warunkach żyją w małych grupach. Swego czasu były gatunkiem licznie zamieszkującym Afrykę, ale dziś jedyną chyba ich szansą przetrwania jest życie w niewoli, gdzie mają zapewnione warunki bezpiecznego bytowania.

Park Lincolna ma największą kolekcję goryli ze wszystkich ogrodów zoologicznych w świecie. Otwarty jest codziennie od 9 rano do 5 po południu. Wstęp jest bezpłatny.

Księgozbiór Łucji Borskiej

Zasłużona i znana w kręgach polonijnych bibliotekarka, pani Łucja Borska z Rutherford w New Jersey, przekazała ostatnio swój księgozbiór Polskiemu Instytutowi Naukowemu w Nowym Jorku. Wejdzie on w skład działu belestrycznego biblioteki, wzbogacając zbiory zarówno polskiej klasyki, jak i literatury współczesnej. Dzięki trosce pani Borskiej o właściwe zabezpieczenie księgozbioru, jej wartościowa kolekcja nie zostanie skazana na butwienie w zapomnianej piwnicy, jak to się stało z tyloma innymi polskimi zbiorami, lecz trafi do rąk czytelników.

Polski Instytut Naukowy serdecznie dziękuje pani Borskiej za cenny dar na rzecz biblioteki.

Odnowiona biblioteka Polskiego Instytutu Naukowego, po wakacyjnej przerwie, otwiera się dla publiczności w poniedziałek, 19-go września. Czytelnicy mogą z niej korzystać od poniedziałku do piątku, od 10 do 4:00.

Zebranie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP

Powakacyjne posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP odbędzie się w czwartek, 1-go września w sali p. E. Moskala, 5639 N. Milwaukee, o 7-ej wiecz.

Obecność pań delegatek jest pożądana na tym posiedzeniu, ponieważ są bardzo ważne sprawy do załatwienia.

Wiktoria Kolman, Komisarka
Eleonora Tragarz, Sekretarka

Zebranie Tow. Warszawa Gr. 207 Zw. Polek

Powakacyjne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 4 września, w dolnej sali Domu Związku Polek, 1309 N. Ashland Ave. Jest kilka ważnych spraw do załatwienia. Prosimy o przybycie. Zostanie podana przekąska.

Łucja Woźniak—prezeska, Halina Gawrońska—sekr. prot.

Slim, Trim Trio

Printed Pattern

4667
SIZES 34-48

by Anne Adams

Easy cardigan, top, skirt.
Printed Pattern 4667: Women's Sizes are 34 (38-inch bust with 40-inch hip); 36 (40 bust, 42 hip); 38 (42 bust, 44 hip); 40 (44 bust, 46 hip); 42 (46 bust, 48 hip); 44 (48 bust, 50 hip); 46 (50 bust, 52 hip); 48 (52 bust, 54 hip).

$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Prices too high? Save and sew—send for our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 styles, all sizes—dresses, tops, skirts, pants. Free pattern coupon. Send 75¢

Instant Sewing Book.....$1.00
Instant Fashion Book.....$1.00
Instant Crochet Book.....$1.00
Pillow Show-Offs.....$1.50

Henryk Sienkiewicz

Potop (I)

24 (Ciąg dalszy)

Bo choć samego Kmicica nie mogły wyroki dosięgnąć, pozostał przecie Lubicz, wielka i piękna majętność, gotowa za poniesione szkody nagroda i zapłata. Ochotę do procesów podtrzymywała przy tym w laudańskiej braci bardzo gorliwie panna Aleksandra. Dwakroć zjeżdżali się do niej na narady starsi laudańscy, a ona w owych naradach nie tylko brała udział, ale przewodniczyła im, zadziwiając wszystkich zgoła nie niewieścim umysłem i sądem tak trafnym, iż mógł jej go niejeden palestrant pozazdrościć. Chcieli tedy starsi laudańscy Lubicz zbrojno zająć i Butrymom go oddać, ale „panienka" odradziła stanowczo.

— Nie płaćcie gwałtem za gwałt — mówiła — bo i wasza sprawa zła będzie; niechaj cała niewinność stanie po waszej stronie. On, człowiek możny i skoligacony, znajdzie i w trybunałach popleczników, a gdy najmniejszy pozór dacie, możecie nową krzywdę ponieść. Niechże wasza racja będzie tak jasna, aby każdy sąd, choćby z braci jego złożony, nie mógł inaczej, jeno na waszą stronę przysądzić. Mówcie Butrymom, by ani statków, ani bydła nie brali i całkiem Lubicz w spokoju zostawili. Co im potrzeba, to im z Mitrunów dam, gdzie więcej jest wszelkiego dobra, niż kiedykolwiek było w Wołmontowiczach. A jeśliby pan Kmicic na powrót się tu zjawił, niechże i jego zostawią w spokoju, póki wyroków nie będzie, ani niech na jego zdrowie nie godzą. Pomnijcie, że póty tylko, póki on żyw, macie na kim krzywd waszych poszukiwać.

Tak mówiła mądra panna ze statecznym umysłem, a oni sławili jej mądrość nie zważając, że odwłoka może wyjść także i na korzyść pana Andrzeja, a przynajmniej, że mu życie zabezpiecza. Może też i chciała Oleńka to życie niefortunne przed nagłą przygodą zabezpieczyć? Ale szlachta usłuchała jej, bo przywykła z dawnych, przedawnych czasów wszystko, co wychodzi z ust billewiczowskich, za ewangelię uważać; i Lubicz pozostał nietknięty — i pan Andrzej, gdyby się był zjawił, mógłby był do czasu spokojnie w Lubiczu osiąść.

Lecz on się nie zjawił. Natomiast w półtora miesiąca później przyszedł do panienki posłaniec z listem, jakiś obcy człowiek, nikomu nie znany. List był od Kmicica, pisany w następujące słowa:

„Sercem ukochana, najdroższa, nieodżałowana Oleńko! Wszelkiemu to jest przyrodzone stworzeniu, a zwłaszcza człowiekowi, choćby i najlichszemu, że za krzywdy swoje mścić się musi, a kto by mu co złego uczynił, tedy on mu tym samym rad płaci. A że ja wyciąłem tę hardą szlachtę, to Bóg widzi, iż nie stało się to z żadnego okrucieństwa, ale dlatego, że towarzyszów moich — wbrew prawom boskim i ludzkim — bez uwagi na ich młodość i wysokie urodzenie, tak nielitościwą śmiercią pomordowali, jaka by ich nigdzie, nawet u Kozaków lub Tatarów, spotkać nie mogła. Nie będę też zaprzeczał, że i gniew mnie prawie nadludzki opanował, ale któż będzie się dziwił gniewowi, który w krwi przyjacielskiej rozlanej początek bierze? Duchy to śp. Kokosińskiego, Ranickiego, Uhlika, Rekucia, Kulwieca i Zenda, w kwiecie wieku i sławy niewinnie posieczonych, uzbroiły ramię moje wtedy właśnie, gdym — świadczę się Bogiem! — o zgodzie jeno i przyjaźni ze wszystką szlachtą laudańską zamyślał, chcąc żywot mój cale odmienić, wedle słodkich rad twoich. Słuchając skarg przeciw mnie nie odrzucaj i mojej obrony i osądź sprawiedliwie. Żal mnie teraz tych ludzi w zaścianku, bo może i niewinnym się dostało, ale żołnierz, mszcząc się krwi bratniej, niewinnych od winnych odróżnić nie umie i nikogo nie respektuje. Bogdajby się to nie stało, co mi w twoich oczach zaszkodzić mogło. Za cudze grzechy i winy, za gniew sprawiedliwy najcięższa dla mnie pokuta, bo straciwszy ciebie, w desperacji sypiam i w desperacji się budzę, nie mogąc ciebie ani kochania zapomnieć. Niechże mnie, nieszczęsnego, trybunały osądzą, niech sejmy wyroki potwierdzą, niech włożą mnie do trąby, do infamii, niech ziemia rozstąpi się mi pod nogami — wszystko zniosę, wszystko przecierpię, jeno ty, na Boga! nie wyrzucaj mnie z serca. Uczynię wszystko, co zechcą, oddam Lubicz, oddam po ewakuacji nieprzyjacielskiej i majętności orszańskie; mam ruble zdobyczne w lasach zakopane, i te niech biorą, byleś mi rzekła, że mi wiary dotrzymasz, jako ci dziad nieboszczyk z tamtego świata nakazuje. Ocaliłaś mi życie, ocalże i duszę moją, daj krzywdy nagrodzić, pozwól żywot na lepsze odmienić, bo już to widzę, że gdy ty mnie opuścisz, to mnie Pan Bóg opuści i desperacja popchnie mnie do gorszych jeszcze uczynków..."

Ile tam głosów litosnych podniosło się w duszy Oleńki na obronę pana Andrzeja, któż zgadnie, któż wypisać potrafi! Miłość jako nasionko leśne z wiatrem szybko leci, ale gdy drzewem w sercu wyrośnie, to chyba razem z sercem wyrwać ją można. Billewiczówna była z tych, co sercem uczciwym mocno kochają, więc łzami oblała ten list Kmiciców. Ale nie mogła przecie za pierwszym słowem o wszystkim zapomnieć, wszystko przebaczyć. Skrucha Kmicica była zapewne szczerą, ale dusza pozostała dziką i natura niepohamowana pewno nie zmieniła się tak przez owe wypadki, aby o przyszłości można było myśleć bez trwogi. Nie słów, ale uczynków trzeba było na przyszłość ze strony pana Andrzeja. Zresztą, jakże to mogła powiedzieć człowiekowi, który okrwawił całą okolicę, którego imienia nikt po obu brzegach Laudy nie wymawiał bez przekleństwa: „Przybywaj, za trupy, pożogę, krew i łzy ludzkie oddaję ci swą miłość i swoją rękę."

Więc odpisała mu inaczej:

„Jakom waćpanu rzekła, że nie chcę cię znać i widzieć, ta... wytrwam w tym, choćby mi się serce miało rozedrzeć. Krzywd takich, jakie tu waćpan ludziom wyrządziłeś, nie płaci się ni majętnością, ni pieniędzmi, bo umarłych wskrzesić nie można. Nie majętność też waćpan utraciłeś, ale sławę. Niechże ci ta szlachta, którąś popalił i pomordował, przebaczy, to ci i ja przebaczę; niech ona cię przyjmie, to i ja przyjmę; niech ona pierwsza za tobą się wstawi, tedy jej orędownictwa wysłucham. A jako się to nigdy stać nie może, tak i waćpan szukaj gdzie indziej szczęścia, najpierw zaś boskiego, nie ludzkiego, przebaczenia, bo ci boskie potrzebniejsze..."

Panna Aleksandra polała łzami każde słowo listu, potem przypieczętowała go billewiczowskim sygnetem i sama wyniosła go posłańcowi.

— Skąd jesteś? — pytała obrzucając wzrokiem tę dziwaczną postać pół-chłopa, pół-sługi.

— Z lasu, panoczka.

— A gdzie twój pan?

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP

SPRAWOZDANIE PREZESA ZNP ALOJZEGO A. MAZEWSKIEGO

Wielkie uroczystości związkowe poświęcenia nowej, okazałej siedziby organizacji pnr. 6100 N. Cicero Avenue, rozpoczęły się w czwartek, 2-go czerwca posiedzeniem Zarządu Centralnego.

Następnego dnia, w piątek, 3-go czerwca, Cenzor Hilary S. Czaplicki zagaił posiedzenie Komisji Szkolnej ZNP, złożonej z Zarządu Centralnego i Rady Nadzorczej w celu omówienia ciężkiego położenia finansowego naszej uczelni — Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, Pa.

Cenzor Czaplicki szczegółowo wyjaśnił podłoże kryzysu, po czym wywiązała się ożywiona i wyczerpująca dyskusja. W jej wyniku przyjęto plan ratowania uczelni przedłożony przez Cenzora.

Tego samego dnia wieczorem odbył się bankiet dedykacyjny w sali Białego Orła Przybyły w Niles, Ill., na który przybyło blisko półtora tysiąca gości.

Program zagaiła współprzewodnicząca komitetu bankietowego, wiceprezeska Helena Szymanowicz. Ks. Piotr Fiołek, CR., proboszcz parafii św. Jana Kantego, odmówił inwokację. Cenzor Czaplicki wygłosił przemówienie, a wybitnych gości przedstawili — wicecenzor Leopold Ciaston, wiceprezes Józef Gajda, który był współprzewodniczącym komitetu bankietowego, sekretarz Władysława Kubiak i skarbnik Edward Moskal.

Błogosławieństwa pod koniec programu udzielił Ks. Bronisław L. Wojdyla z Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła.

Jako przewodniczący programu wygłosiłem przemówienie powitalne, w którym podkreśliłem, że otwarcie nowej siedziby ZNP jest spełnieniem snów i pragnień conajmniej trzech pokoleń związkowych.

Następnego dnia, w sobotę 4-go czerwca, od godziny 10-tej rano budynek zwiedzali liczni goście, którzy na uroczystości związkowe przybyli z wielu stron kraju.

Wśród wybitnych gości był gubernator stanu Illinois, James R. Thompson, który w kafeterii Gmachu Związkowego przemówił do licznie zebranych przedstawicieli społeczności związkowej.

Wyświetliliśmy tam również reportaż filmowy sieci telewizyjnej NBC-Channel 5 z przebiegu wielkiego śródmiejskiego pochodu ku upamiętnieniu Konstytucji 3-go Maja. Wygłosiłem w tym filmie komentarze wyjaśniające znaczenie Konstytucji 3-go Maja, oraz symbolizm wielu rydwanów.

Tego samego dnia, t.j. w sobotę 4-go czerwca, o godzinie 11:30 po południu, Sufragan Archidiecezji Chicago, ks. Biskup Alfred L. Abramowicz, poświęcił gmach. W towarzystwie Biskupa Abramowicza oraz Biskupa Franciszka Rowińskiego z Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła, odsłoniłem tablicę pamiątkową w głównym wejściu do budynku.

Po poświęceniu budynku, w przyległym ogrodzie odbył się program, który zagaiła wiceprezeska Helena Szymanowicz i powołała mnie na przewodniczącego.

Inwokację wygłosił ks. Biskup Abramowicz, a modlitwę za zmarłych członków ZNP odmówił ks. Biskup Rowiński. Hymny narodowe odśpiewało Katolickie Towarzystwo Śpiewacze z Chicago.

Przemówienia wygłosili: Cenzor Czaplicki, Prokurator Generalny stanu Illinois William J. Scott, Mayor miasta Michael Bilandic, prezes Zjednoczenia Polskiego Rzymsko Katolickiego Józef Osajda, sekretarka generalna Związku Polek Julia Stroup, a wybitnych gości przedstawili — wiceprezes Józef Gajda, wicecenzor Leopold Ciaston, sekretarz Władysława Kubiak i skarbnik Edward Moskal.

Błogosławieństwa udzielił ks. Kazimierz Poliński CR, proboszcz parafii św. Trójcy.

W programie tym wygłosiłem główne przemówienia w języku polskim i angielskim, których pełna treść była wydrukowana w naszym urzędowym organie Zgoda.

Po programie pontyfikalną Sumę Polową przy ołtarzu polowym odprawił ks. Biskup ABramowicz. Współcelebrantami byli księża: Edwin Karłowicz, CR. Eugeniusz Szarek, CR. Władysław Żmija, Józef Mytych, Ludwik Gracz CR. i Marian Gienko CR, a kazanie wygłosił ks. Jan A. Rolek.

Podczas nabożeństwa śpiewał Chór Katolicki w Chicago, którego dyregentem jest ks. prałat Józef L. Mroczkowski.

Wielkim zaskoczeniem było, gdy zjawił się nad gmachem związkowym samolot unoszący wielki napis: "Welcome PNA". O niespodziankę tą wystarał się ald. Roman Puciński.

Tak zakończyły się wielkie uroczystości związkowe, które przechodzą do historii naszej organizacji jako wielkie momenty.

Dnia 11-go czerwca wygłosiłem przemówienie na bankiecie Grupy 1354, której Antoni Gorski jest prezesem. Złożyłem Grupie-Jubilatce słowa uznania za wielką pracę organizacyjną, społeczną i narodową, oraz apelowałem o wzmożenie działalności związkowych w tym okresie, który nas zbliża do wielkiego Stulecia Związkowego.

Tego samego dnia wieczorem przemówiłem na balu-bankiecie Debiutantek Okręgu 15-go, który zorganizował Wydział Kobiet tegoż Okręgu pod przewodnictwem komisarki Felicji Ausenbaugh. Bal odbył się w Centrum Rycerzy Kolumba w Merrillville, Ind.

Dnia 12-go czerwca wygłosiłem przemówienie na bankiecie 50-lecia Grupy 1474 w Chicago, której prezesem jest Stefan Stanczak, a sekretarzem finansowym Józef Szczech.

Dnia 16-go czerwca przedwodniczyłem obradom Zarządu Wykonawczego Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Dnia 22-go czerwca wziąłem udział w inauguracji Michael'a Bilandic jako Mayora miasta Chicago.

Tego samego dnia spotkałem się z gubernatorem stanu Illinois, James R. Thompson, który wydał proklamację obwieszczającą 23-go lipca jako Dzień Pułaskiego w Illinois, dla upamiętnienia 200-tnej rocznicy przybycia Pułaskiego do Ameryki.

W spotkaniu z gubernatorem Thompsonem towarzyszyli mi — dr Edward C. Różański, przewodniczący Komitetu 200-lecia przybycia Pułaskiego do Ameryki; redaktor Dziennika Związkowego Jan Krawiec; prezes Wydziału Illinois Kongresu Polonii Tadeusz Kowalski i Edward Nowak, prezes Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej.

Dnia 24-go czerwca złożyłem przed Izbowym Komitetem Poczty i Spraw Cywilnych oświadczenie wyjaśniające, dlaczego biuro spisu ludności powinno uwzględnić pochodzenie i dzisiejsze stanowisko Amerykanów słowiańskiego i wschodnio-europejskiego pochodzenia. Wykazałem, że biurokratyczne zaniedbania pod tym względem są krzywdzące i nie dają nam pełnego obrazu Amerykanów słowiańskiego pochodzenia.

Przesłuchy odbywały się w związku z projektem ustawy, jaki zgłosił w Kongresie kongr. Daniel Rostenkowski z Chicago. Ustawa nakłada na Departamenty Handlu, Zdrowia, Oświaty i Opieki Społecznej obowiązek zbierania dokładnych statystyk w tej sprawie.

Dnia 27-go czerwca, z przedstawicielami Stołecznego Komitetu Planowania Kongresu Polonii, wziąłem udział w konferencji z wiceprezydentem Walterem Mondale w Białym Domu. Delegacji przewodniczyła wicegubernatorka stanu New York, Mary Ann Krupsak, jako przewodnicząca Komitetu Planowania.

Przedłożyliśmy wiceprezydentowi Mondale, który na tej konferencji był osobistym przedstawicielem Prezydenta Cartera, memorandum omawiające główne aspiracje i dążenie polityczne Polonii Amerykańskiej. W obradach wziął udział doradca Prezydenta dla Spraw Bezpieczeństwa Krajowego, dr Zbigniew Brzeziński.

Dnia 7-go lipca, w towarzystwie Dyrektora Sprzedaży Ubezpieczeń Franciszka Spuli, udałem się w sprawach rozwojowych na północny-zachód.

Pierwszym naszym przystankiem było miasto Warsaw, North Dakota, gdzie powitał nas prezes Grupy 3043, James Osowski i reprezentant sprzedaży ubezpieczeń, Edward Gudajtes.

W miejscowej sali parafialnej św. Stanisława odbyło się zebranie rozwojowe, na którym witał nas ks. proboszcz Stanisław Duda.

W zebraniu wzięło udział ponad 50 Związkowców i Związkowczyń. Wyjaśniłem im główne cele i dążenia Związku, oraz jego plany na zbliżające się stulecie naszej organizacji i apelowałem o rozwijanie pracy rozwojowej na jak najszersze kręgi. Frank Spula ze swej strony fachowo i jasno wyjaśnił cały zasięg certyfikatów ubezpieczeniowych, jakie można otrzymać w Związku.

Pod koniec zebrania, p. Gudajtes wręczył mi 38 aplikacji nowych członków na ogólną sumę ubezpieczenia $174,000, a p. Ambrozy Kuźnia 4 aplikacje na $55,000 ubezpieczenia.

Była to rzeczywiście wielka i wszelkiej pochwały godna niespodzianka dla nas.

Dnia 8-go lipca przybyliśmy do Portland, Oregon, gdzie komisarz Okręgu 16-go James Hicker zorganizował zebranie rozwojowe w Polskiej Bibliotece. Zebranie było przygotowane wspólnie przez Grupę 195-tą, której prezesem jest były komisarz Okręgu 16-go, Franciszek Zielony, i przez Grupę 2985, której prezesem jest William H. Kirk. W obradach wziął również udział prezes Gminy 93-ej, Władysław J. Sopke.

Podobnie jak w Warsaw, N.D., przemówiłem na temat ogólnych działań, celów i dążeń Związku jako przodującej organizacji wśród naszej Polonii, a p. Spula wyjaśnił techniczne sprawy prac rozwojowych. Po naszych przemówieniach wywiązała się ożywiona dyskusja nad możliwościami i metodami zapisywania nowych członków.

Po posiedzeniu odbyło się przyjęcie towarzyskie, które było niejako przedłużeniem rozmów na tematy rozwojowe. Z rozmów tych wynika, że bardzo ważną i skuteczną jest rzeczą, aby urzędnicy Zarządu Centralnego częściej odwiedzali naszą społeczność związkową w poszczególnych Okręgach. Dnia 9-go lipca, w towarzystwie p. Spuli udałem się do Tacoma, Washington, gdzie odbywał się Sejmik Okręgu 16-go pod przewodnictwem komisarza Hicker. Przed Sejmikiem odbyliśmy zebranie i obrady rozwojowe. Następnego dnia, w niedzielę, 10-go lipca, wzięliśmy udział w sejmikowej Mszy św. w kościele SS. Piotra i Pawła.

Przemówiłem do Sejmiku przed południem, dziękując społeczności związkowej za serdeczne, staropolskie przyjęcia, oraz omawiając sprawy rozwojowe, które powinny nabrać szczególnego zasięgu w czasie obecnym, zbliżającym nas do stulecia organizacji.

Popołudniowe obrady Sejmiku poświęcone były wyłącznie sprawom rozwojowym i werbunkowym.

Wieczorem odbył się bankiet sejmikowy, urządzony staraniem Grupy 156-ej. Przemówienie powitalne wygłosił prezes Grupy, Franciszek Soikowski, a przewodniczącym programu był komisarz Hicker.

Wygłosiłem główne przemówienie na temat ważnej roli, jaką w dziejach Polonii odgrywa Związek Narodowy Polski.

Radny miejski J. Schroder wręczył mi tradycyjne klucze gościnności w imieniu mayora Gordoną Johnston.

Gubernatora stanu Washington, Dixie Lee Ray, reprezentował na tym bankiecie Warren Christenson.

Program urozmaiciły popisy fortepianowe Antosia Hicker, oraz występy grupy tanecznej "Polanie" pod kierownictwem Basi Kapczyk. Błogosławieństwa pod koniec programu udzielił ks. J. Cebula.

Ta nasza podróż na północy zachód wywarła silne wrażenie na tamtejszej społeczności związkowej i niezawodnie przyczyni się do dalszego rozwijania pracy rozwojowej.

Dnia 11-go lipca udałem się do biura Mayora Bilandic, który wydał proklamację upamiętniającą 200-lecie przybycie Pułaskiego do Ameryki. W ceremonii tej wraz ze mną uczestniczyli — dr Edward Różański, przewodniczący Komitetu Dwustulecia Pułaskiego; klerk miejski Jan C. Marcin; dr Włodzimierz Sikora, przewodniczący Komitetu Wycieczki do Savannah; Jadwiga Bielańska, sekretarka Kongresu Polonii; Helen Wójcik, wiceprezeska Związku Polek; Tadeusz Kowalski, prezes Wydziału Illinois Kongresu Polonii; Edward Koza, Syndyk Zjednoczenia PRK.

Dnie 23-go i 24-go lipca należą do historycznych momentów w dziejach Polonii. Albowiem w te dni, w Savannah, Ga., odbyły się staraniem Kongresu Polonii podniosłe uroczystości ku upamiętnieniu 200-lecia przybycia Kazimierza Pułaskiego do Ameryki.

Początkiem tych uroczystości było złożenie wieńca przed portretem Pułaskiego w gmachu federalnym imienia Jana Kluczyńskiego w Chicago. W tej uroczystości wraz ze mną wzięli udział: dr Edward Różański, prezes Zjednoczenia PRK Józef L. Osajda, ald. Roman Puciński, Bonawentura Migała, prezes Wydziału Illinois Kongresu Polonii Tadeusz Kowalski, senator Stanowy Norbert Kosiński, komisarka Okręgu 13-go Wiktoria Kolman i nasza wiceprezeska Helena Szymanowicz.

Do Savannah odlecieliśmy z Chicago samolotem 23-go lipca. Po przybyciu do Savannah witali nas przedstawiciele miejscy z pełniącym obowiązki mayora Frank P. Rossiterem na czele.

Wraz ze mną Związek Narodowy Polski reprezentowali: Cenzor Hilary S. Czaplicki, Sekretarz Władysława Kubiak, Skarbnik Edward J. Moskal, oraz dyrektorzy Mieczysław Odrobina i Janina Kozmor.

Mayor Rossiter po mowie powitalnej wręczył mi tradycyjne klucze gościnności do Savannah. Sobotnie południe spędziliśmy na zwiedzeniu Fortu Pułaskiego i innych historycznych pamiątek w Savannah.

W Forcie Pułaskiego wieńce złożyli — Józef Malinowski, prezes Gminy 199-tej ZNP na Florydzie i Józef Skrzypkowski, wiceprezes Polsko-Amerykańskiego Klubu z Florydy.

W sobotę wieczorem podejmował nas gościnnie miejscowy oddział Rycerzy Kolumba.

Po tym przyjęciu odbył się bankiet w hotelu De Soto Hilton, gdzie Ordynariusz Diecezji Savannah, ks. Biskup Raymond W. Lessard wygłosił inwokację, a przewodniczącym programu był dr Edward Różański. Wygłosiłem tam krótkie przemówienie, dziękując za gościnne przyjęcie. Przedstawieni byli: dr Włodzimierz Sikora, senatorzy stanowi z Illinois Le Roy Lemke i Norbert Kosiński, Mayor Rossiter, alderman z Chicago Roman C. Puciński, wiceprezeska Związku Polek Helen Wójcik i gen. N. D. Murine.

Główne uroczystości rozpoczęły się w niedzielę, 24-go lipca, Pontifikalną Sumą w katedrze św. Jana Chrzciciela, jaką odprawił ks. Biskup Lessard. Chór katedralny sprawił nam miłą niespodziankę odśpiewaniem po polsku "Kiedy ranne wstają zorze" podczas komunii św.

Po złożeniu wieńców w miejscu, gdzie Pułaski był śmiertelnie ranny, główny program odbył się u stóp wspaniałego pomnika Pułaskiego w śródmieściu w Savannah. Przewodniczącym programu był dr Różański, a powitalne przemówienie wygłosił Mayor Rossiter.

Jako główny mówca podkreśliłem, że tak jak za czasów Pułaskiego tak i dziś, Rosja stanowi największe zagrożenie dla wolności człowieka. Pełna treść przemówienia w języku angielskim, oraz jego tłumaczenie na język polski ukazały się w Zgodzie.

Dnia 4-go sierpnia przemówiłem do Konwencji Amerykańskiej Rady Polskich Klubów Kulturalnych, jaka odbyła się w Chicago.

Dnia 8-go sierpnia przewodniczyłem obradom Komitetu Reorganizacyjnego Kongresu Polonii. Komitet ten zebrał się w Chicago w celu wprowadzenia w życie zmian, jakie uchwaliła poprzednia konwencja Kongresu Polonii.

Dnia 11-go sierpnia, wziąłem udział w Turnieju Golfowym ZNP, jaki nasz Wydział Młodzieży i Sportu, pod przewodnictwem wiceprezesa Józefa Gajdy, zorganizował w Northbrook, Ill.

Turniej był wielkim sukcesem, a jego ukoronowaniem był bankiet golfowy 12-go sierpnia, na którym wydano trofea.

Dnia 14-go sierpnia wziąłem udział w Dniu Związkowym, jaki w Obozie Młodzieżowym w Yorkville, Ill. zorganizował Okręg 13-ty pod przewodnictwem komisarza Kazimierza Musielaka.

Biuro Informacyjne ZNP, pod kierownictwem p. J. Boyan, w miesiącu czerwca załatwiło 109 spraw. Od dnia otwarcia biura do dnia 30-go czerwca, 1977 razem załatwiono 3,854 spraw przez korespondencję, telefonicznie i osobiście. W lipcu biuro to nie funkcjonowało i było zamknięte na okres wakacyjny.

Od czasu ostatniego posiedzenia otrzymałem następujące donacje na Kolegium ZNP:

Gmina 14 ZNP, Streator, Ill.	$ 100.00
Casmira Wojtalewicz, Stockton, Cal.	25.00
Sędzia Tadeusz Adesko, Mt. Prospect, Ill.	747.30
PNA Pre-Convention Committee, Milwaukee, Wis.	32.86
Pp. Ignacy Wall, Amsterdam, N. Y.	25.00
Irene Galka, Baltimore, Md.	3.00
Polish American Commercial Club, Chicago, Ill.	40.00
Martin Dybas, Phoenix, Arizona	10.00
Walenty Bak, Chicago, Ill.	9.35
Zygmunt Zawadzki, Buffalo, N. Y.	60.86
Maria Solnica, New York Mills, N.Y.	9.21
Wojciech Szczepan, St. Louis, Mo.	10.16
Adam J. Ziemba, Utica, N. Y.	7.76
Grupa 3172 ZNP, Kansas City, Mo.	40.00
Julia Folkman, Somerville, N. J.	1.00
Anna Janicek, Chicago, Ill.	10.00
Józef Piwowarczyk, Cicero, Ill.	10.00
Kazimiera Dąbrowska, Chicago, Ill.	10.00
A. Mazewski, Northbrook, Ill.	75.00
Pp. Marion Kozubski, Dumas, Akr.	25.00
Maria Czerniakowski, Carlsbad, N. M.	7.38
Grupa 416 ZNP, Carnegie, Pa.	200.00
A. Mazewski Booster Club, Chicago, Ill.	100.00
Antoni Cyburt, Johnstown, Pa.	50.00
Władysława Jarońska, Chicago, Ill.	3.00
Pp. John Goral, Leavittsburg, Ohio	12.75
RAZEM	**$ 1,624.63**
Z przeniesienia od Sejmu w Milwaukee do dnia 26-go sierpnia, 1977	104,532.53
RAZEM	**$106,157.16**

Sprawy biurowe w tym okresie czasu toczyły się zwykłym trybem.

ALOJZY A. MAZEWSKI
Prezes

(Dokończenie jutro)

Kurs Jęz. Angielskiego w Szkole 5 Br. Męczenn.

Kursy języka angielskiego przeznaczone wyłącznie dla osób polskiego pochodzenia będą udzielane w Szkole Pięciu Braci Polaków i Męczenników, 4325 S. Richmond—w klasie 106.

Zapisy odbędą się w środę, 7 września i czwartek, 8 września, w szkole P.B.P. i M. w klasie 106, od 5:30 do 8-ej wieczorem.

Lekcje rozpoczną się w poniedziałek, 12 września, od godz. 7-ej do 8:40 wieczorem, dla początkujących; w środę, 14 września dla więcej obznajomionych w języku angielskim, a w czwartek, 15 września dla osób które już częściowo mówią po angielsku ale chcą go polepszyć.

Opłata przy rejestracji za jeden kurs wynosi $10, za dwa kursy $15, za trzy kursy $20.

Rejestracja przed rozpoczęciem kursów jest bardzo ważna.

Po więcej informacji można telefonować do Siostry Klarent Marii, od godziny 6-ej do 8-ej wieczorem. Dzwonić na numer 523-3593.

Z Pol. Am. Ligi Realnościowej

Zarząd Polsko-Amerykańskiej Ligi Realnościowej zawiadamia wszystkich swoich członków i sympatyków, iż kolejne miesięczne zebranie organizacji odbędzie się w czwartek, dnia 1-go września, o godz. 12-ej w południe, w restauracji "Przybyło House of White Eagle", pnr. 6845 N. Milwaukee Ave., Niles. Goście będą mile widziani. — Wiktor Zielka, prezes; Maria J. Jeske, sekr. prot.

Dar z USA

Przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka przyjął przedstawicieli amerykańskiej firmy General Electric-Medical Systems Division, którzy przekazali przenośny aparat rentgenowski, ufundowany przez pracowników firmy jako wyraz poparcia idei budowy Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka.

Dożynki Klubu Niedomice i Borek

Dożynki Krakowsko-Rzeszowskie urządzają Kluby Niedomice oraz Borek Wielki w poniedziałek, dnia 5-go września t.j. w Labor Day—początek o godz. 12-ej w południe. Dożynki odbędą się w ogrodzie Woźniaka pod adresem 2530-36 Blue Island Ave.

W programie: Występ zespołu Rzeszowiacy, wręczenie wieńca przedstawicielowi Polonii, oraz wiele innych atrakcji. Donacja $2 od osoby.

Kuchnia oraz bufet będą obficie zaopatrzone. Gra orkiestra Biało-Czerwoni. O przybycie wszystkich Małopolan, młodzieży oraz całej Polonii proszą:

— Stefan Zabawski—prezes klubu Borek Wielki; Bronisław Bysiek—prezes klubu Niedomice; Stanisław Radlowski i Adam Ocytko—przew. komitetu.

Stefan Zabawski—prezes.

Artystyczne Dożynki ZPWP 4-go Września

Urządzane przez Związek Przyjaciół Wsi Polskiej na wielką skalę artystyczne dożynki, odbędą się w dniu 4-go września, w Polonia Grove, 4604 Archer Ave.

Treść i muzykę napisał Ref-Ren i w widowisku wystąpią nast. artyści: Nina Oleńska, Monika Silvan, Julita Mroczkowska, Ewa Chudzik, Zygmunt Kossakowski, Ref-Ren, Zygmunt Szepett, Stefan Wicik. Weźmie również udział chór im. St. Moniuszki oraz zespół taneczny.

Oficjalna część rozpocznie się o godz. 2:30 po południu, zaś po zakończonym programie dożynkowym nastąpi zabawa taneczna.

Imieniem ZPWP zapraszają całą Polonię, Bolesław Krakowski, prezes i Tadeusz Wojnar, sekretarz.

Zabawa Benefisowa Przy Szpitalu Resurrection

W pawilonie przy szpitalu Resurrection (7435 W. Talcott Ave.) odbędzie się benefisowa zabawa taneczna w sobotę, 10 września, od godz. 8-ej wieczorem do 12-ej w nocy. Do tańca grać będzie zespół "króla polek" Frank Yankovic. Tańce odbywać się będą na 3-im piętrze parkowiska dla aut, zapewniając dosyć miejsca dla aut na niższych piętrach. Bilety można zamawiać wcześniej po $5 od osoby.

Przy kasie bilety będą po $5.50 od osoby.

Rezerwacje można zamawiać, wysyłając równocześnie czeki wystawione na Men's Foundation, na adres: Polka Party, Resurrection Hospital, 7435 W. Talcott Ave., Chicago, IL. 60631.

Kraj. Konwencja Fed. Zdrowia

Krajowa Konwencja Federacji Zdrowia odbędzie się w dniach 10 i 11 września w Rosemont, w salach Holiday Inn O'Hare, pnr. 5440 N. River Rd.

Konwencja będzie otwarta dla szerokiej rzeszy publiczności i tych co się interesują zachowaniem dobrego zdrowia. Program obejmuje wystawę, wykłady, odczyty, dyskusje, pokazy filmów, omówienie nowych środków jak levulose dla chorych na cukrzycę i Laetrile, kontrowersyjny środek na choroby raka.

Bilety wstępu będą przy wejściu w cenie po $5, a dla emerytów i młodzieży szkolnej po $2.50. Bliższych informacji udzieli p. Józefa Szczesny, która jest dyrektorką Publicity w National Health Federation, tel. (312)—272-5887.

Zamówienie z Meksyku

Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych w Szydłowcu (woj. radomskie) wysłało do Meksyku na zamówienie tego kraju 3 polskie instrumenty ludowe.

Są to dwa egzemplarze góralskich żłóbcaków (podhalańskich skrzypiec dłubanych) i jeden przedstawiciel rodziny instrumentów dudowych — koził biały zbąsko-lubelski, pochodzący z pogranicza Wielkopolski i ziemi zbąszyńskiej.

N AJTANIEJ
AJŁATWIEJ
AJSZYBCIEJ

PRAWO JAZDY

Można uzyskać ucząc się w Szkole J. Olszewskiego

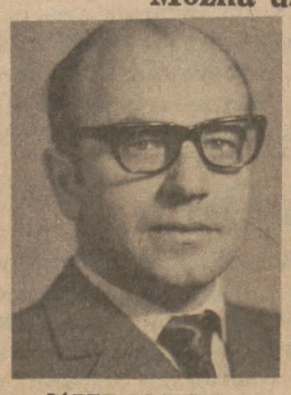

JÓZEF OLSZEWSKI

Uczymy skutecznie bezpiecznego kierowania autem, nawet osoby bojaźliwe, nerwowe, starsze wiekiem i kierowców wzywanych na egzamin powtórny.
PROWADZIMY KURSY DLA MAŁOLETNICH.
Po ukończeniu Kursu, prawo jazdy mogą także otrzymać: osoby nie mówiące po angielsku, lub nieposiadające stałego pobytu.
POSIADAMY nowe ochładzane auta i cierpliwych z długoletnią praktyką doświadczonych instruktorów.
ZAPISY codziennie od 9-ej do 7-ej wieczorem; w soboty do godz. 1-ej po południu.
Kursy rozpoczynamy w każdy poniedziałek o godz. 10-ej rano i 6-ej wiecz.

889-7181

A PROGRESSIVE DRIVING SCHOOL
5621 W. FULLERTON
"KTO ZE MNĄ JEDZIE TEN NIE ZAWIEDZIE"

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Kanał—Trudny Problem

Zagadnienie ratyfikacji układu z Panamą w sprawie przyszłości Kanału Panamskiego jest w chwili obecnej wyjątkowo trudne. Nie jest jasne, czy administracja rządowa potrafi zmobilizować poparcie w Senacie, a potrzeba dwóch trzecich głosów dla ratyfikacji. Zdecydowani przeciwnicy układu zapowiadają filibusterkę. Prezydent Carter zabiega więc o zmobilizowanie sił politycznych, które będą działać jako grupy nacisku na ustawodawców.

Obecnie, gdy jest przerwa w pracach Kongresu, a ustawodawcy przebywają w swoich okręgach wyborczych, nie widać chętnych do zabierania głosu publicznie w sensie deklarowania poparcia dla Prezydenta. W rzeczywistości tylko sen. Alan Cranston (D) z Californii i sen. Hubert Humphrey (D) z Minnesota opowiedzieli się za ratyfikacją układu. Inni zachowują taktyczne milczenie.

Przywódca większości w Senacie, sen. Robert Byrd, od którego postawy wiele zależy, jak dotąd nie zadeklarował poparcia dla stanowiska Białego Domu i administracji rządowej, ograniczając się do stwierdzenia, że sprawa ratyfikacji będzie przedmiotem trudnych wysiłków.

W tej sytuacji przeciwnicy ratyfikacji mają głos i zdają się górować w opinii publicznej, co rzuca cień na powściągliwe milczenie senatorów, którzy mogą być zaliczani do grupy udzielającej poparcia polityce prez. Jimmy Cartera. Wytwarza się wrażenie, że ratyfikacja traktatu jest pod znakiem zapytania, skoro w praktyce jedynie Biały Dom podejmuje zabiegi o pozyskanie grup nacisku, mających wpływy w Kongresie.

Tak więc Pentagon zajął stanowisko zgodnie z założeniami administracji rządowej. Również świat pracy, który w pewnym sensie wyrównał swoje nieporozumienia z Prezydentem odnośnie podstawowych dla interesów unistów przedłożeń ustawodawczych, przypuszczalnie opowie się za ratyfikacją układu, odwzajemniając się w ten sposób za życzliwą postawę Prezydenta w sprawach interesów unijnych. Wśród przywódców unijnych istnieje pogląd, że skoro Prezydent potrzebuje pomocy w sprawie ratyfikacji układu o kanale, pomoc ta powinna nastąpić i ze strony świata pracy, który widzi w kampanii przeciw ratyfikacji niebezpieczeństwo mobilizowania sił konserwatywnych, niechętnych przecież i interesom unijnym.

Znakiem mówiącym wyraźnie o trudnościach dla administracji rządowej jest sytuacja, jaka zarysowała się na konferencji gubernatorów Południa, jaka obradowała w San Antonio, Texas, gdzie gubernator Louisiana, Edwin Edwards, wystąpił z rezolucją, po prostu odrzucającą układ w sprawie kanału Panamskiego. Legislatura stanu Louisiana uchwaliła podobną rezolucję, jak też wezwała inne legislatury stanów Południa do pójścia w jej ślady.

Na szczęście dla Białego Domu i sprawy amerykańskiej polityki wobec Panamy, rezolucja gub. Edwardsa została odrzucona przez Konferencję Gubernatorów z Południa.

W stolicy tymczasem, jak podają koła kongresowe, odbywają się narady sztabów z biur senatorów z przedstawicielami Departamentu Stanu, aby ostatecznie wypracować założenia na rzecz kampanii za ratyfikacją układu. Dla administracji rządowej złożyło się raczej niefortunnie, że problem kanału stał się przedmiotem ostro już zarysowanej kampanii ze strony przeciwników polityki rządowej, gdy jednocześnie siły polityczne, potencjalnie zaliczane do zwolenników postawy Białego Domu, nie przejawiają z racji przerwy wakacyjnej swojej aktywności.

Istnieją też opinie, że zasadnicza debata na temat ratyfikacji układu nie odbędzie się w tym roku, a dopiero w roku przyszłym, gdyż zainteresowania ustawodawców kongresowych będą dotyczyły w czasie sesji jesienno-zimowej przede wszystkim spraw wewnętrznych, jak program energetyczny czy reformy w zakresie programów opieki społecznej.

Międzynarodowy Terroryzm

Światowa Konferencja Prawna, jaka obradowała w Manili, stolicy Filipin, podjęła m. in. uchwałę o potrzebie zorganizowania światowego trybunału dla sądzenia spraw międzynarodowego terroryzmu. Projekt jest na pewno rozsądny, ale czy istnieją praktyczne możliwości jego realizacji?

Międzynarodowy terroryzm jest plagą dla wielu krajów. Brak jednak jednolitej postawy w sprawach aktów terroru w skali światowej jest główną przyczyną istniejącej nadal sytuacji, w której akty terroru są różnie pojmowane przez różne rządy, a sprawcy terroru mogą zawsze liczyć na schronienie na terenie krajów, uważających zbrodnicze wystąpienia terrorystów za "walkę" o cele ideologiczne czy też polityczne.

Ponad 4,000 prawników ze wszystkich krajów świata debatowało w Manili i na temat międzynarodowego terroru. Zgodzono się, że w skali globalnej terror jest plagą. Porywanie samolotów i udręki niewinnych zakładników były przecież i są właśnie przejawami międzynarodowego terroru. I na tle tego stanu faktycznego Konferencja wysunęła postulat, aby w ramach Narodów Zjednoczonych podjęte zostały wysiłki na rzecz utworzenia Międzynarodowego Trybunału dla spraw kryminalnych, wynikających z międzynardowego terroru.

Samo założenie odnośnie takiego Trybunału nie budzi zastrzeżeń. Należy jednak bardzo wątpić, czy Narody Zjednoczone będą zdolne do uzgodnień w tej sprawie, skoro wiadomo, że w tej międzynarodowej organizacji istnieje blok państw, które jeśli nie bezpośrednio to pośrednio oddają przysługi międzynarodowym terrorystom, chroniąc ich na swoich obszarach właśnie z tej racji, że w zwykłych aktach zbrodniczych widzą ową "walkę" o ideologiczne czy też polityczne cele.

Problem nie jest łatwy do praktycznego rozwiązania i należy obawiać się, że w rezultacie utonie w debatach Narodów Zjednoczonych, zaś międzynarodowe życie będzie nadal notowało działania terrorystów, dopuszczających się zbrodni w imię jakichś tam ideałów.

Quebec

Rząd kanadyjskiej prowincji Quebec, który doszedł do władzy pod hasłem utworzenia z tej prowincji niezależnego państwa, a więc oderwania się od Kanady, zdecydował sprawę, która w ocenie obserwatorów politycznych stanowi dalszy krok na drodze realizacji separatystycznych planów.

Mianowicie ustalone zostały założenia, mające służyć dla przeprowadzania referendum. Teoretycznie koła rządowe głoszą, że chodzi tu o przeprowadzenie referendum w tych sprawach, jakie będą uważane za doniosłe. Takie ujęcie jakby przesłania zagadnienie oderwania się Quebec od Kandy, ale przecież wiadomo jest, że obecny rząd separatystów nie kryje swoich zamiarów. Tyle tylko, że nie powiedziano wyraźnie, że ustalenie założeń odnośnie referendum będzie służyło i eventualnemu referendum w sprawie utworzenia z Quebec odrębnego organizamu państwowego.

Odpowiedni projekt ustawy o referendum zostanie przedłożony prowincjonalnemu parlametowi Quebec i na pewno wywoła wielką debatę, podobnie jak oczekuje się ostrej debaty w sprawie projektu innej ustawy, na mocy której język francuski ma być głównym językiem w Quebec.

Nie jest jeszcze jasne, jaki kurs zostanie przyjęty przez obecny rząd. Sądzi się, że rząd skłonny będzie zdobyć polityczną niezależność prowincji przy jednoczesnym utrzymaniu powiązań gospodarczych z resztą Kanady. Taka koncepcja jest do przyjęcia i dla separatystycznej Partii "Quebecois" i stąd uważa się, że jeśli kiedyś dojdzie do referendum na temat przyszłości Quebec, pytania pod adresem ogółu wyborców mogą zawierać kilka ujęć: utrzymanie Quebec w obecnym systemie federalnym, pełna niepodległość lub wspomniana wyżej kombinacja o niezależności politycznej i związkach gospodarczych.

Obserwatorzy polityczni zwracają uwagę, że obecny rząd ma zdecydowaną większość w parlamencie i stąd może przeprowadzić założenia o referendum, jakie będzie uważał za najbardziej korzystne dla idei niezależnego Quebec.

To i Owo

Na sowieckim Dalekim Wschodzie znaleziono znakomicie zakonserwowane ciało 6-miesięcznego mamuta. Mamut spoczywał przez 12,000 lat w wiecznie zamarzniętej ziemi. Po przeprowadzeniu badań naukowych zostanie on wystawiony w muzeum zoologicznym w Leningradzie.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Finlandyzacja

GWIAZDA POLARNA. — Polityka fińska wobec ZSRR stała się powodem stworzenia nowego terminu "finlandyzacja", co oznacza zrezygnowanie z wolności wypowiedzi i prowadzenia własnej polityki wobec Sowietów.

Groźba interwencji ze strony potężnego sąsiada paraliżuje politykę Finlandii. Kraj ten jednakże należy do szczęśliwszych niż państwa "demokracji ludowej". Może utrzymać i rozwijać kontakty z innymi krajami skandynawskimi, nawet w wypadku, kiedy to źle jest widzianie na Kremlu.

W Finlandii mówi się, że taka polityka jest słuszna: nie widzi się sprzeczności między wysiłkami, zmierzającymi do rozwijania współpracy z Sowietami jak również innymi krajami. Ta dyktowana strachem polityka zalecana jest przez Finów innym państwom. "Nie drażnić, milczeć, broń Boże publikować książki Sołżenicyna, ulegać presji Moskwy".

Nie wiadomo, czy zalecana przez Finlandię strategia zostanie zaakceptowana przez inne rządy. Oby tak się nie stało! Wyniki konferencji w Belgradzie, gdzie Rosja poszła na ustępstwa, dowodzą, że nie wszyscy w Europie ulegli presji strachu. No, ale nie wszyscy znajdują się w tak bliskim zasięgu "miłujących nade wszystko pokój" Sowietów.

Monopol Ubezpieczeń

DZ. POLSKI, Detroit.— Przemysł ubezpieczeniowy jest tak potężny, że robi, co mu się żywnie podoba. Ostatnio jesteśmy świadkami pewnych posunięć Blue-Shield — Blue Cross, którego opłaty rosną z nieprawdopodobną szybkością.

Prezydent Carter w swej kampanii wyborczej oświadczył, że do jednego z jego głównych celów będzie należała sprawa reformy w dziedzinie zdrowia publicznego, którego koszty rosną z zawrotną szybkością.

Ubezpieczenia samochodowe, jak też od ognia są nie tylko niezwykle wysokie, lecz te ostatnie są nawet niedostępne w pewnych dzielnicach miejskich metropolii detroickiej, ściśle mówiąc w samym Detroit.

Jakkolwiek jesteśmy przeciwni kontroli państwowej, wydaje się nam, że Carter ma rację dążąc do ograniczenia wysokości opłat i stawek. Jeśli to nastąpi, na pewno spowoduje zmniejszenie się też liczby wypadków odszkodowań, które dziś są płacone w nieprawdopodobnych wprost sumach. Ograniczenie siłą rzeczy zmusi do pewnych ekonomicznych posunięć.

Zdaniem pewnego specjalisty zmniejszenie opłat asekuracyjnych musi spowodować niższe oszacowania zniszczenia i reperacji. Nie wiemy, jak to może być skuteczne, ale możliwości powstrzymania wzrostu opłat ubezpieczeniowych są zależne nie tylko do warunków rynkowych i dlatego warto byłoby przeprowadzić odpowiednie publiczne przesłuchy, jeśli władze nie chcą zarządzić dochodzeń.

Monopol ubezpieczeniowy — jak każdy inny — uderza przede wszystkim w pojedynczego obywatela, który bez protestu płaci, ile się od niego żąda. Czas z tym skończyć.

Problem Puerto Rico

Administracja prez. Cartera stoi wobec bardziej ambarasujacego niż dotychczas zagadnienia Puerto Rico w Narodach Zjednoczonych. Prawie wszystkie ośrodki polityczne w Puerto Rico krytykują istniejącą obecnie sytuację. określając ją jako "kolonialną. Opinie takie zostały wyrażone w komitecie Narodów Zjednoczonych, zajmującym się dekolonizacją w świecie.

Dwa środowiska, Popularni Demokraci i partia rządzącego gub. Carlos Romero Barcelo, Nowi Postępowi, odrzucają myśl, aby Narody Zjednoczone miały wtrącać się do spraw Puerto Rico i stąd zbojkotowały one ostatnie przesłuchy w komitecie. Inne jednak środowiska polityczne krytykują obecny status "Commonwealth".

Washington uważa, że zagadnienie Puerto Rico zostało rozstrzygnięte w referendum z 1967 r. i jest jasne wobec faktu, że odbywają się tam regularnie wolne wybory.

"Dziennik Związkowy" kosztuje mniej niż szklanka piwa!

Wojciech Wasiutyński

Łańcuch Sprzężeń i Nowe Rubieże

Nieprzyjemna sprawa poszanowania praw ludzkich zmusiła samego Gierka do zajęcia stanowiska w przemówieniu sejmowym. "Trybuna Ludu" pisze: "Było to wystąpienie, które w istotnym stopniu wzbogaciło i pogłębiło nasze rozumienie problematyki nierozerwalnych, immanentnych związków między sprawą socjalizmu a sprawą praw człowieka".

Trudniej się z treści przemówienia dowiedzieć, na czym ta immanencja polega. Gierek mówił o "bezpieczeństwie socjalnym", o "wyzwoleniu człowieka od systemu ekonomicznych uzależnień", by przejść do "socjalistycznej alternatywy koncepcji praw człowieka". Zasadza się ona, wedle słów centralnego organu Partii, na "urzeczywistnieniu prawa do pracy, do bezpłatnej oświaty, do powszechnej i bezpłatnej opieki zdrowotnej, do zabezpieczenia na starość". Jak zauważono, wszystkie te prawa można mieć w więzieniu.

Tu nawiasem warto wspomnieć, że nie są te prawa wynalazkiem socjalizmu. Kasy Chorych wprowadził w Niemczech kanclerz Bismarck. Większość tych praw w stosunku do większości ludności działała w jaśniepańskiej Polsce. Najpełniej zostały rozwinięte w Anglii przez liberała, lorda Beveridge'a. Ale nie to jest istotne.

Pańszczyzna

Nawet nie to jest istotne, że "wyzwolenie od ekonomicznych uzależnień" to wielkie kłamstwo. Robotnik jest daleko bardziej uzależniony ekonomicznie w systemie jedynego pracodawcy, jakim jest państwo, niż w systemie kapitalistycznym, gdzie ma bodaj kilku pracodawców do wyboru w danej dziedzinie. I nie ma chyba kraju, gdzie robotnik byłby tak alienowany od swojej pracy jak Polska. Stosunek robotnika do zakładu pracy jest tam taki mniej więcej jak chłopa pańszczyźnianego do folwarku. Trzeba przyjść, udawać, że się coś robi jak ekonom patrzy, ale prawdziwe życie jest na własnym ustronnym zagonie, na który znosi się kradzione ziarno czy drzewo. Jest to gospodarka skrajnego "work to rule", chronicznych przestojów i pracy w proporcji do płacy, to znaczy minimalnej. Ludzie nie żyją z płacy oficjalnej, żyją z pracy pokątnej i pokątnego handlu. Pracownicy kradną czas i materiał. Ci sami ludzie, znalazłszy się w Ameryce, chwytają się każdej pracy, biorą nawet po dwie, orzą jak woły i odkładają, odkładają, odkładają dolary.

Jeden z profesorów architektury w Warszawie skarżył się niedawno na łamach prasy na oburzające zachowanie się studentów: jako przykład negatywny pokazał im zdjęcia amerykańskich ekspresswayów zapchanych samochodami i obstawionych lasem wielkich reklam. Audytorium wybuchło okrzykami zachwytu.

Życie, Wolność i Własność

Ale wróćmy do rzeczy istotnej. Kiedy Amerykane mówią o prawach człowieka, nie mają na myśli tzw. zdobyczy społecznych, praw, które obywatel uzyskuje od państwa. Mają na myśli prawa przyrodzone człowieka, których państwo mu nie nadało i nie ma prawa odebrać. Wedle pierwotnego projektu Jeffersona te prawa w Deklaracji Niepodległości to były "prawo do życia, wolności i własności". Komisja, jak to zwykle komisje, Zepsuła prostotę i treściwość tekstu; zmieniając "własność" na "dążenie do szczęścia".

Prawo do życia, to na przykład, żeby sięgnąć po świeży przykład, prawo do tego, żeby milicja nie mogła zmasakrować człowieka i podrzucić ciała w bramie kamienicy śródmieścia. Prawo do wolności polega na tym, żeby nikt nie mógł być trzymany prewencyjnie miesiącami w więzieniu, a także żeby mógł założyć stowarzyszenie, pismo, organizację polityczną.

Co do własności, to "Trybuna Ludu" pisze, że "burżuazyjna koncepcja" praw człowieka "bazuje na wolności bogacenia się jednych jednostek kosztem innych". Nie przesadzajmy: są i tacy, którzy bogacą się drogą wyzysku czy oszustwa, ale na tych jest prawo. Jeżeli zaś na przykład kombo jazzowe wypuści płytę, na której zarobi wielkie pieniądze, to nie można powiedzieć, że wzbogacili się "kosztem młodzieży". Można ubolewać, że młodzież kupuje płyty jazzowe, a nie dobre książki, ale nie można mówić o bogaceniu się "jej kosztem" muzykantów. Przeciwko bogaceniu się kosztem np. pracowników jest znakomity i zakazany "w socjalizmie" środek w postaci wolnych związków zawodowych. A przeciw "bogaceniu się kosztem" w handlu są związki konsumentów i kooperatywy. No i prywatny handel detaliczny, gdzie wielu sprzedawców naraz szuka kupca.

Punkt Odniesienia

A cóż powiedzieć o wydawaniu kosztem obywatela organów partyjnych, których nikt nie chce czytać i gdzie można znaleźć takie perły o prawach człowieka. ("Trybuna Ludu"):

"Jest to łańcuch sprzężeń, który mówi nie tylko o mechanizmie osiągania przez ustrój socjalistyczny ciągle nowych rubieży w zakresie realizacji ludzkich pragnień, praw i aspiracji. Ten łańcuch sprzężeń to system nerwowy ustroju socjalistycznego, najgłębsza istota celu i sensu jego funkcjonowania, gdzie dobro człowieka jest zasadniczym punktem odniesienia, wartością fudamentalną i porządkującą".

Mogiłę marksizmu porasta mowa-trawa.

Dziennik Polski (Londyn)

Edmund Wilson — Największy Literat Amerykański

Piąta rocznica śmierci Edmunda Wilsona, którego uważa się powszechnie za największego literata amerykańskiego ostatnich kilkudziesięciu lat. "Literatem jest ten — stwierdzał Wilson — kto potrafi podjąć się i dokonać każdego zadania literackiego". A Wilson potrafił to w sposób doskonały. Uprawiał nie tylko krytykę literacką, ale także beletrystykę, historię, dramat, reportaż społeczny, poezję, pamiętnik. Za życia Wilson opublikował ponad 30 tomów, po śmierci pisarza ukazują się dalsze tomy.

Wpływ Wilsona na literaturę amerykańską i życie intelektualne był bardzo duży. Należał do pokolenia, które dojrzałość literacką osiągnęło w latach dwudziestych. Jego rówieśnikami byli Hemingway F. Scott Fitzgerald, John Dos Passos, Faulkner. Wszyscy bardzo go cenili, byli jego przyjaciółmi.

Wilson reprezentował typ pisarza, który należy już do przeszłości. Joseph Epstein, krytyk amerykański, pisał niedawno "Tradycja literata zanika w Stanach Zjednoczonych, tak samo jak w Anglii, Francji i innych krajach europejskich. Jest to tradycja, której wielkimi przedstawicielami w przeszłości byli Goethe w Niemczech, Wolter we Francji, Matthew Arnold w Anglii, Aleksander Hercen w Rosji, Rabindranath Tagore w Indiach i Ralph Waldo Emerson w Stanach Zjednoczonych. Prawdziwy literat wszelką wiedzę humanistyczną uważa za swoją dziedzinę. Przyjmując, iż w pewnym sensie literatura jest celem sama w sobie, nie zapomina on wszakże o tym, że mówi ona o życiu i to właśnie czyni ją ważną. Funkcją literata jest interpretowanie życia z punktu widzenia wartości, których uczy literatura".

Krytykę literacką Wilson pojmował jako "historię ludzkich pojęć i wyobrażeń na tle warunków, które je ukształtowały". Wilson będąc sumiennym kronikarzem współczesnej literatury amerykańskiej, wciąż odwoływał się do tradycji, nawiązywał do "stuleci zmarłych, które — dotrzymując mu towarzystwa i udzielając mu siły i wiary — miały mu pomagać w budzeniu siły i wiary żywych".

Był znakomitym przewodnikiem po literaturze międzywojennej i powojennej. Pierwszy dostrzegł i przekonał czytelników o wielkości takich pisarzy jak Faulkner, Hemingway, Dos Passos, E. E. Cummings, T. S. Eliot, Ezra Pound, Wallace Stevens. Nadal żywą aktualność zachowują niektóre jego książki jak np. "Axel's Castle'" (1931) (świetne studium twórczości pisarzy trudnych, w owym czasie w Ameryce jeszcze niedocenianych, studium o Marcelu Proust, Paul Valery, Jamesie Joyce. T. S. Eliocie. W. B. Yeats, Gertrudzie Stein), "The Shores of Light", "Classics and Commercials", "The Bit Between My Teeth". Te trzy ostatnie tomy są barwną i pełna kroniką życia intelektualnego Ameryki lat 1920-1965.

"Wilson był — zacytujmy jeszcze raz Josepha Epsteina — obrońcą idei literatury, pojętej nie jako sposób spędzania czasu, ale jako przewodniczki po życiu, jako środek zrozumienia świata i narzędzie służące do zaprowadzania ładu tam, gdzie przedtem był chaos".

DZIAŁ KOBIET

Praktyczne i wygodne kurtki z orlonu w kratę granatowo-czerwono-białą dla chłopców w wieku szkolnym.

Jaką Jesteś Panią Domu

Jeśli mówimy o typach kobiet zajmujących się domem, mogą nam jako pierwszy przykład posłużyć dwie sylwetki. Pierwsza — pełna wdzięku i niefrasobliwości, druga — krzątająca się nieustannie w trosce i zapobiegliwości codziennej. Pomiędzy tymi dwoma skrajnymi typami mieszczą się jeszcze inne pośrednie, charakterystyczne sylwetki.

Kobieta — Komputer

Przeważnie nie pracuje zawodowo. Jej fabryką, biurem, instytucją — jest dom, mieszkanie, dzieci. Ma zawsze pełne ręce roboty, a poza tym wszystko zaplanowane, ułożone, przewidziane. Dom jest na wysoki połysk. Kuchnia — cacko, potrawy — racjonalnie pomyślane, plan dnia — idealny. Jest osobą super-zorganizowaną: zakupy, sprzątanie, firanki, półeczki, spiżarka, lodówka — jak w zegarku. Także pranie, sprawy dzieci, wizyty u dentysty, goście — wszystko z góry ułożone. nic tu nie ma prowizorycznego. Właściwie jest to kobieta, żona, matka i gospodyni — wzorowa. Gdyby tylko czasem coś zaimprowizowała, nie robiła obrzędowych porządków generalnych z takim świętym rytuałem — to właściwie nic więcej nie można by jej zarzucić.

Kobieta — Zegarek

Wstaje już o 5-ej lub 6-ej. Nim wyjdzie do pracy dom jest sprzątnięty, obiad przygotowany do odgrzania, drugie śniadanie dla męża i dzieci popakowane. Dom lśni od czystości, nigdy w nim nie ma bałaganu i zakłóceń porządku. Byłaby chora, gdyby zostawiła coś rozrzuconego w pokoju czy w kuchni. To taka natura i przyzwyczajenie. Także w pracy zawodowej wyróżnia się solidarnością i obowiązkowością. To wszystko sprawia jej życiową satysfakcję. Minusem jest fakt, że za mało myśli o sobie, jakiejś rozrywce i urozmaiceniu, jak również o wciągnięciu domowników do pomocy.

Kobieta — Tornado

Ta nie pracuje systematycznie. Zabiera się do roboty nagle i wszystko chce załatwić w ten jeden dzień — dajmy na to w sobotę. Bo niedzielę chce mieć wolną, dom czysty, odpoczynek zasłużony. A więc jak burza uwija się po mieszkaniu, pierze, sprząta, pastuje, robi zakupy, od rana do późnej nocy. I w niedzielę wieczór ze smutkiem stwierdza, że w domu jest znowu bałagan i trzeba wszystko zaczynać od nowa. Z tych doświadczeń nie wyciąga żadnych wniosków. W ciągu wielu dni tygodnia czyta całymi popołudniami lub gawędzi z przyjaciółkami przez telefon, po to, by około piątku, soboty rzucić się na nowo w wir porządkowania, zakupów, przepierek, itp.

Kobieta — Nieobecna

Nic to, żeby jej nie było w domu. Przeciwnie. Ale jej obecność jest szczególnego rodzaju. Nie bardzo obchodzi ją całokształt zajęć domowych. Tylko niezbędne sprawy są załatwiane. A więc przede wszystkim — kuchnia i posiłki. Reszta — pobieżnie i od czasu do czasu. Kuchnia za to i posiłki są i regularne, i smaczne. Wprawdzie może zapomnieć kupić soli lub oliwy, ale kawa jest w domu zawsze. Bo poza posiłkami, pani domu, zajmuje się najchętniej lekturą, filmami, lub muzyką. Bardzo wysoko ceni swoje życie artystyczne. Dużo czyta pism, ma sporo wiadomości. Na swój sposób, cieszy się życiem, smakując jego radości przy dobrej lekturze, pięknej muzyce z płyt i wonnej kawie.

Kobieta — Niezawodna

Jest to kategoria kobiet, którą spotyka się dość często w naszych czasach. Czy pracuje zawodowo — lub nie — zawsze jest zmęczona i zniechęcona do życia. Obowiązki domowe irytują ją szczególnie. Czuje się niewolnicą, gosposią, więźniem kuchni i porządków domowych. Swoje obowiązki wprawdzie spełnia bez zarzutu, ale ileż przy tym narzekania, wzdychania, cierpiętniczej miny.

Czasem się buntuje, zapowiada, że ma dość wszystkiego, że rzuca ten kierat domowy, ale to są tylko słowa. Tak naprawdę, to niepotrzebnie robi problem z każdej nawet drobnej sprawy i z codziennych kłopotów. Wystarczyłoby trochę przeorganizować dom i wygospodarować więcej czasu dla siebie, na spacer, na telewizję — i już byłby oddech i potrzebny relaks. Po cóż tyle dramatu o pietruszkę, sałatę czy zabrudzoną serwetkę? Po cóż tyle biadolenia nad dolą "niewolnicy" XX wieku?

Specjalności Kuchni Polskiej

Torcik makowy: ¼ funta maku, łyżka mąki, 3 łyżki miodu, ¼ funta cukru, 2 łyżki masła, 5 żółtek, skórka pomarańczowa smażona w lukrze, pół laski wanilii, migdały, ¼ funta.

Poprzedniego dnia mak starannie myjemy, zmieniając kilkakrotnie wodę, zalewamy wrzątkiem i zostawiamy na noc, na sicie, aby odciekł. Na drugi dzień przystępujemy do najżmudniejszej czynności, czyli do mielenia maku. Dawniej tarło się go w specjalnej donicy, tzw. makutrze, my jednak przekręcimy go przez maszynkę do mielenia, z drobnym sitkiem. Przy drugim mieleniu dodamy sparzone i obrane ze skórki migdały. Następnie ucieramy w misce na pianę masło z cukrem i żółtkami, mieszamy to wszystko z makiem, po czym dodajemy mąkę, miód oraz posiekaną skórkę pomarańczową i rozdrobnioną wanilię. Tak przygotowaną masę przekładamy do natłuszczonej tortownicy i pieczemy około 30 minut w średnio gorącym piekarniku.

Rady Praktyczne

Sól może oddać nieocenione usługi w rozwiązywaniu różnych domowych problemów.

—Plama na obrusie od wina lub soku owocowego łatwo się spierze, jeśli natychmiast posypiemy ją solą.

—W razie, gdy przypali nam się garnek emaliowany nalejemy doń wodę z solą i zostawmy na noc. Rano zagotujmy roztwór. Garnek z łatwością się umyje.

—Jeśli patelnię (zwykłą, nie teflonową) posypiemy solą, postawimy na gazie i chwilę poczekamy aż ziarna soli zaczną podskakiwać, możemy wówczas włożyć na nią mięso (oczywiście nie solone) lub rybę i smażyć bez tłuszczu bez obawy, że przywrze do patelni.

Kronika Jackowa

Święcenia kapłańskie

W przyszłą sobotę, dnia 3-go września, w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Cragin o godz. 1-ej po południu ks. biskup Brian Hennesey, D.D., z diecezji Hamilton na Bermudach udzieli święceń kapłańskich dwom Zmartwychwstańcom: Mark Garstki, C.R. i Timothy Keppel, C.R., oraz diakonatu: klerykowi Ryszard Kasperek, C.R.

Prymicje

Prymicje czyli Pierwszą mszę św. odprawi w kościele św. Jacka, wychowanek parafii ks. Mark Garstki, C.R., w przyszłą niedzielę, dnia 4-go września o godzinie 3:30 po południu. Po mszy św. przyjęcie dla zaproszonych gości na sali parafialnej.

Chrzest św.

Sakrament Chrztu św. w ubiegłą niedzielę otrzymał Todd Edward Sobieski, syn Norman i Margarity (Pagan) Sobieski.

Rocznice Ślubne

Rocznicę pożycia w tych dniach obchodzą: Alojzy i Kazimiera Kapp, 50-ta; Czesław i Wanda Zurek, 40-ta; Michał i Cecylia Sieja. Serdeczne gratulacje.

Z Karty Załobnej

Z kościoła św. Jacka odbyły się pogrzeby: Sp. Karoliny Arendt; Stanisława Bochat i Karola Gjondla. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym.

Pierwszy Piątek

Spowiedz w czwartek przed pierwszym piątkiem rano o godz. 8-ej i po południu o godzinie 4-ej; zaś w piątek wieczorem msza św. o godz. 6:30.

Serdeczne Podziękowanie

Ks. Proboszcz składa serdeczne podziękowanie stara polskim "Bóg zapłać" wszystkim pracownikom, którzy dobrowolnie zgłosili się w ubiegłą sobotę do nakłada nowych trawników na gruntach parafialnych.

Wykład Języka Polskiego

W szkole parafialnej na Jackowie w tym roku wykładany będzie język polski w klasach: czwartej, piątej, szóstej, siódmej i ósmej dla tych, którzy chcą pobierać ten kurs. Rodzice powinni zachęcić swoje dzieci do uczenia się języka polskiego.

Bazar i Loteria

Doroczny bazar i Loteria w Nagrodach w sumie tysiąca dolarów odbędzie się w sobotę, dnia 30 września na sali parafialnej. Na tegoroczny festiwal wystawione będą różne fanty ręcznie robione. Całkowity dochód na utrzymanie szkoły parafialnej.

Oskarżony o Zabicie Niemowlęcia

W środę sąd wyznaczył $250,000 kaucji za Darnell Anderson, 21, oskarżonego o spowodowanie śmierci 7-tygodniowej dziewczynki.

Wcześniej Anderson dostał wyrok z zawieszeniem za włamanie.

Niemowlę, Jackie Moore, było na rękach swej matki, Carla Moore, 21, kiedy zaszedł wypadek. W poniedziałek późnym wieczorem rodzice dziewczynki szli do krewnych. Po drodze zaczepił ich Anderson prosząc Charlesa Wilson, 24, ojca dziecka, o papierosa. Wilson odmówił i został uderzony butelką w głowę. Oboje rodzice dziewczynki upadli.

Anderson wszedł do swojego domu, zabrał z niego kij długości 7 stóp i zaczął pościg za rodziną. Kiedy ich dogonił przy 231 N. Central Ave., próbował uderzyć Wilsona ale trafił niemowle w prawą skroń.

Przyjazd Gen. A. Grudzińskiego Na Kraj. Zjazd Skarbu Narodowego

W ślad za uprzednim wstępnym komunikatem, Zjazdowy Komitet Org. podaje do wiadomości, iż gen. A. Grudziński przylatuje z Londynu na O'Hare linią TWA Flight 711 dnia 1-go września, o godz. 3-ej po południu.

Członkowie, którym czas pozwoli, mile będą widziani przy powitaniu Generała na lotnisku.

Pobyt Generała w Chicago przewidziany jest do 9 września a następnie będzie on odwiedzał inne ośrodki polonijne w USA.

Obesłanie Zjazdu zapowiada się b. pomyślnie. Zgłosiły już swój udział Komitety Skarbu Narodowego z Detroit, Boston, N. York i N. Jersey.

Przypominamy, iż rejestracja uczestników Zjazdu będzie 3 września od 8:30 ran. Otwarcie 10-ta rano, bankiet godz. 6-ta wieczorem. Zarówno 2-dniowe obrady, jak i bankiet odbywać się będą w okazałach salach Oaza Palm Terrace, 1250 Milwaukee Ave., parkowisko strzeżone zapewnione.

Komitet Zjazdowy apeluje do pp. Prezesów Org. Żołniersko-Społecznych i członków o udział w otwarciu Zjazdu. Początek obrad w dniu 4 września, w niedzielę, o 9-ej rano.

Można jeszcze rezerwować miejsca na Bankiet. Tel. sekr. 478-6056 lub J. Witkowski 625-2578.

Walter Mieczyński—przew. Kom. Zjazd; Michał Szymański—sekr. krajowy; K. Szternal—sekr. wyk.

Festiwal Polski 1977 w Amerykańskiej Częstochowie

Już od kilku lat Sanktuarium M. B. Częstochowskiej w Doylestown, Pa. organizuje tradycyjny Festiwal Polski.

Tegoroczny Festiwal odbędzie się w dniach 3, 4, 5, 10 i 11 września. Otwarcie Festiwalu nastąpi w sobotę, 3-go września br. o godz. 12-ej w południe. Tegoroczny Festiwal zapowiada się jako bardzo interesujący i atrakcyjny pod każdym względem. Podczas trwania Festiwalu wystąpią różne zespoły artystyczne i orkiestry jak: Polish American String Band award-winning Mummers Parade Band, "Galicja" Song and Dance Ensemble from Detroit, Michigan, Chuck Pendrak and His Music Makers from Philadelphia, Pa., "Kujawiaki" from Alliance College Cambridge, Springs, Pa., Polish American Folk Dance Company of New York City, oraz doborowe orkiestry: Stanky and the Coal Miners Popular Polka Band from Nanticoke, Pa., Bernie Goydish and His Tic-Toc Polka Band Radio and Recording Band from Brunswick, N.J., Our Gang Polka Band from Philadelphia, Pa., Cuzzin Larry's Polka Band from Blue Bell, Pa., Frank Sucharski and His Polka Ambassadors from Philadelphia, Pa.

W czasie trwania Festiwalu będzie czynna "Wystawa Obrazów im. Adama Styki", która została otwarta 27-go sierpnia br.

Cały dochód z Festiwalu będzie przeznaczony na spłacenie długów Sanktuarium.

Podczas trwania Festiwalu będzie też realizowany program nabożeństw według ustalonego porządku.

Serdecznie zapraszamy wszystkich na tegoroczny Festiwal do Amerykańskiej Częstochowy.

Ojcowie Paulini

Trujący Poziom Ołowiu w Pokarmie Dla Psów i Kotów

Na podstawie badań przeprowadzonych przez Instytut technologiczny w Massachusetts, niektóre pokarmy dla psów i kotów mogą być trujące dla tych zwierząt, tymbardziej dla ludzi. Dr James Fox i George Boylen Jr. oświadczyli, iż niektóre gatunki pokarmów dla zwierząt zawierają ołów w takiej ilości, iż mogą się stać potencjalnie trującymi dla dzieci.

Efekty takich pokarmów dla psów i kotów nie zostały ustalone, ale lekarze ci uważają, iż ludzie spożywający tego rodzaju pokarmy ze względu na ich niską cenę, mogą się znaleźć w niebezpieczeństwie zatrucia się.

Obaj lekarze nie ujawniają, które rodzaje żywności dla psów i kotów zawierają skażenie ołowiem, oświadczyli tylko, iż gatunki takie znaleziono w handlu w Bostonie i w innych miastach.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

Eksport z Polski

Warszawska Spółdzielnia "Mechanika Precyzyjna" jest krajowym monopolistą w produkcji aparatury medycznej dla placówek służby zdrowia. Są to m.in. mikrowirówki do badania ciałek krwi, homogenizatory, wiertarki protetyczne, mieszadła, roboty laboratoryjne. Na realizację tegorocznych zamówień eksportowych "Mechanika Precyzyjna" przeznacza połowę produkcji. Na eksportowej liście znajdują się odbiorcy z 30 krajów, m.in. ze Zw. Sowieckiego, Czechosłowacji, Indii, Algerii, Szwecji, Pakistanu.

* * *

Zakładowe Biuro Konstrukcyjne Brzeskiego "Agrometu" opracowało konstrukcję kilku nowych maszyn. Największy zbyt w Kraju i za granicą ma rozsiewacz wapna ROW-3A, wytwarzany w kilku wersjach, dostosowanych do życzeń kontrahentów. Głównymi odbiorcami tych maszyn za granicą są kraje: Czechosłowacja, Węgry i NRD.

Rozsiewacze wapna i nawozów oraz wozy paszowe z Brzegu sprzedawane są także do Hiszpanii, Szwecji Austrii, Włoch i Belgii. Obecnie już ponad 40 proc. maszyn wytwarzanych w fabryce, przeznacza się na eksport.

* * *

Wyroby kaliskich zakładów przemysłu lekkiego zdobywają rynki światowe. Fabryka Wyrobów Runowych "Runotex" eksportuje swoje plusze, tkaniny żakardowe i aksamity już prawie do 30 krajów, ZPD "Polo" ma obecnie ponad 20 odbiorców na różnych kontynentach.

Tajemnicą zainteresowania tak licznych kontrahentów handlowych wyrobami kaliskich włókniarzy jest ich coraz lepsza jakość i nowoczesność. Poważnym eksporterem stały się również Zakłady Przemysłu Odzieżowego "Kalpo" w Kaliszu. Głównie modny krój konfekcji szytej przez załogę tego przedsiębiorstwa i wysokogatunkowe materiały zdobywają uznanie coraz nowych odbiorców. Od niedawna są nimi również kraje Bliskiego Wschodu i Afryki. Najpoważniejszym stałym partnerem handlowym kaliskiego "Kalpo" jest nadal Związek Sowiecki.

* * *

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu są znane nie tylko z budowy silników okrętowych, lecz także taboru kolejowego. Należą do głównych dostawców liniowych lokomotyw spalinowych dla polskich kolei. Lokomotyw takich o mocy 1,700, 2,250 i 3,000 koni mechanicznych PKP otrzymały już około trzystu.

W br. po raz pierwszy liniowe lokomotywy spalinowe ze znakami HCP skierowane zostały na eksport. Trzy lokomotywy o mocy 1,700 KM zakupił Liban.

* * *

Fabryka Maszyn Włókienniczych "Befama" w Bielsku-Białej jest największym eksporterem do Iranu nowoczesnych zespołów zgrzebnych i przędzarek. Począwszy od 1969 r. zakład sprzedał do Iranu ponad 300 maszyn, głównie zespołów zgrzebnych i przędzarek, otrzymując nagrodę — "Złotego Merkurego" za duży wkład w uprzemysłowienie tego kraju. Maszyny z "Befamy" cieszą się ogromnym uznaniem na irańskim rynku. Ich odbiorcy podkreślają wysoką sprawność techniczną maszyn i wysokie kwalifikacje bielskich monterów.

Bezpłatne Lekcje Jęz. Angielskiego

Bezpłatne lekcje języka angielskiego dla początkujących rozpoczną się we wtorek, 6-go września, o godzinie 6-ej wieczorem, w lokalu United Polish American Councils prn. 2905 N. Milwaukee Ave., w Chicago.

W tym lokalu język angielski jest wykładny na różnych poziomach; dla początkujących, dla średnio zaawansowanych i dla zaawansowanych. Dla początkujących lekcje na życzenie będą udzielane przez nauczyciela mówiącego po polsku i angielsku, inni nauczyciele mówią tylko jęz. angielskim. Zapraszamy poprzednich jak i nowych studentów do skorzystania z tej dogodnej okazji do rozpoczęcia lub dla ulepszenia władania językiem angielskim, który jest konieczny w tym kraju. — Paul Duda, przew. programu.

FESTIWAL POLKI
z udziałem
Eddy Korosa i "Merrymakers"
oraz
"THE AMPOL AIRES"
Dancing — Konkurs taneczny Polki — Nagrody pieniężne
W czwartek, piątek, sobotę i niedzielę
1 — 2 — 3 i 4 września, b.r.
Wstęp $4.00 od osoby — Zabawa bez przerwy
Richard's Banquet & Ballroom
3253 S. HARLEM AVE., BERWYN TEL. 788-5524

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA—1490 KC
Sobota 12:00-1:00
Niedziela 10:00-1:00
Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 9:30 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 3:30 do 4:00 po poł.
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 4-ej do 4:30 po poł.
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 pop poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

"KAWALKADA"
WOPA
Co wieczór od 7:30-8:30
Poniedziałki Kawalkada
90 Minut od 7 wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent

Arafat Szuka Poparcia ZSRR

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

oraz o decyzjach Rady Głównej PLO, która obradowała w ub. tygodniu.

Abu Iyad, jeden z czołowych adiutantów Arafata, powiedział, że przywódca PLO przybył do Moskwy po to, aby "wyrazić wdzięczność Palestyńczyków z racji stanowiska zajętego przez ZSRR" oraz poddać krytyce amerykańskiego sekretarza stanu Cyrusa Vance, który w czasie ostatniej podróży dyplomatycznej po krajach Bliskiego Wschodu zademonstrował "politykę wrogą dla narodu palestyńskiego".

Moskwa od dawna popiera stanowisko Palestyńczyków odnośnie ich udziału w konferencji genewskiej oraz ich dążenia do ustanowienia państwa palestyńskiego i krytykuje politykę Washingtonu za rzekome "akceptowanie" stanowiska izraelskiego, przeciwnego tym dążeniom.

W czasie ostatniej wizyty moskiewskiej sen. George McGoverna, minister Gromyko zapytał gościa, czy rząd prezydenta Cartera gotów będzie zaakceptować rezolucję 242 Rady Bezpieczeństwa NZ, jako podstawę do rozstrzygnięć pokojowych na Bliskim Wschodzie, jeżeli do tej rezolucji dołączona zostanie gwarancja o utworzeniu państwa palestyńskiego.

Prezydent Carter wezwał przywództwo PLO do przyjęcia tej rezolucji, która pośrednio uznaje izraelskie prawo do istnienia, wzamian za nawiązanie bezpośrednich kontaktów USA-PLO, ale Rada Główna PLO tę amerykańską inicjatywę odrzuciła.

Poprzednio Arafat bawił w Moskwie na początku kwietnia i konferował wówczas zarówno z Gromyką jak i z Breżniewem.

Rozszerza Się Skandal Koreański

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

urządzane przez nią przyjęcia dla kongresmanów były częścią operacji rządu południowo-koreańskiego, mających na celu pozyskiwanie sympatii prawodawców dla Korei Południowej.

Pani Thompson zapewniła komitet, że nigdy nie pracowała dla rządu Korei Południowej, nigdy nie otrzymała pieniędzy od tego rządu i nie wie, czy którykolwiek kongresman otrzymywał pieniądze od rządu koreańskiego.

Pani Thompson pracowała poprzednio w biurze spikera Izby kongr. Alberta i widziała wielokrotnie Tongsun Parka, główną figurę w skandalu koreańskim, w biurze ówczesnego przywódcy większości kongr. O'Neill, obecnego spikera Izby.

Reporterom nie udało się odnaleźć kongr. O'Neill, ale dwaj jego asystenci powiedzieli dziennikarzom, że Tongsun Park odwiedził dwa lub trzy razy biuro kongr. O'Neill, co nie znaczy, że kierował swe operacje z tego biura.

Pani Thompson twierdzi, że Park wielokrotnie, jadąc do Kongresu, mówił w swoim biurze w Washingtonie, że w razie potrzeby można go osiągnąć w biurze kongr. O'Neill.

Kongr. O'Neill niedawno na pytanie, co go łączyło z Tongsun Parkiem, powiedział, że Park urządził dla niego przyjęcia urodzinowe w 1973 i 1974 r., zapewniając, że nigdy nie otrzymał prezentów lub pieniędzy od Parka lub innych przedstawicieli rządu Korei Południowej. Parka zna kilkanaście lat, od czasu jego (Parka) studiów na Uniwersytecie Georgetown.

"Rewelacja" Bez Dowodów

Londyn (DP) — Reporter 'Daily Express," Chapman Pincher, który wyciąga sprawę domniemanego podsłuchu w gabinecie na 10 Downing Street, gdy premierem był sir Harold Wilson, broniąc swojej pozycji wystąpił z nową rewelacją a mianowicie, że M15 podejrzewało 5 ówczesnych ministrów o to, że są członkami partii komunistycznej.

Pincher twierdzi, że ma na to dowody, ale nie wymienia z nazwiska "podejrzanych ministrów."

W międzyczasie min. spraw wewn. Rees uznał, że nie ma dostatecznych dowodów na przeprowadzenie dochodzenia, czy istotnie wywiad brytyjski zainstalował podsłuch w gabinecie sir Harolda.

Tito w Pekinie

Hongkong. (UPI) — Jugosłowiański prezydent Tito, który swego czasu został przez Chińczyków ogłoszony zdrajcą komunizmu, przybył do Pekinu i na wielkim placu Niebiańskiego Pokoju został entuzjastycznie powitany przez przeszło stutysięczny tłum.

Tito przyleciał do Pekinu specjalnym samolotem ze stolicy Korei Płn. i został na lotnisku przyjęty przez najwyższych dygnitarzy chińskich z szefem partii Hua Kuo-fengiem i wiceprzewodniczącymi Teng Hsiao-pingiem i Li Hsien-nienem na czele.

Koniec Strajku

Londyn. (UPI) — Asystenci kontrolerów ruchu na lotniskach brytyjskich zakończyli swój oficjalny strajk, ale nie zrezygnowali ze zwolnionego tempa pracy, a to znaczy z rygorystycznego stosowania się do reguł, co w rzeczywistości stanowi "dodatkowy kij włożony w szprychy koła".

Władze lotniska z miejsca zwolniły 40 asystentów, którzy odmówili złożenia obietnicy, że będą pracowali bez powodowania dalszych zakłóceń w ruchu samolotów.

Z Uśmiechem Na Ustach

Newark, N.J. (UPI) — Robert Palaschak, znany w kronikach policyjnych jako "uśmiechnięty bandyta," został skazany na 36 lat pozbawienia wolności za serię rabunków bankowych, głównie w północnej części stanu New Jersey. Palaschak, który uzyskał swój pseudonim z uwagi na zwyczaj pokazywania szerokiego uśmiechu w kierunku kamer banków, dokonał w ub. roku aż 20 rabunków. W sumie łupem opryszka padło $84,000. Oskarżony, który liczy 33 lata, przyznał się do winy.

Umowa Turystyczna PRL-CSRS

Londyn (DP) — 20 sierpnia wejdzie w życie podpisana niedawno nowa umowa o podróżach pomiędzy Polską a Czechosłowacją.

Postanowienia umowy przewidują otwarcie dla bezwizowego i bezpaszportowego ruchu obywateli całych terytoriów PRL i CSRS, a nie tylko — jak dotychczas — tzw. obszarów konwencyjnych w Tatrach i Karkonoszach.

W myśl ustaleń umowy obywatele polscy będą mogli udawać się do Czechosłowacji na okres nie przekraczający jednego miesiąca na podstawie dowodów osobistych z wpisem, legitymując się posiadaniem odpowiedniej kwoty koron czechosłowackich na koszty pobytu, wpisanej do książeczki walutowej.

Turyści korzystający z "Drogi przyjaźni polsko-czechosłowackiej" w Karkonoszach, bądź ze szlaków wodnych na granicznych odcinkach Dunajca i Popradu posługiwać się będą jedynie dowodami osobistymi.

LAGOS, NIGERIA. — Ambasador Stanów Zjednoczonych w Organizacji Narodów Zjednoczonych Andrew Young pozdrawia czarnego rewolucjonistę z Rodezji Joshua Nkomo na Konferencji Światowej rozpoczętej 23 sierpnia, odbywającej się w Lagos pod auspicjami ONZ z udziałem 60 krajów. (UPI)

Ze Świata Sztuki

Ostatnio Muzeum Regionalne w Limanowie ogłosiło drugi konkurs haftu pn. "Limanowa — 77". Celem konkursu jest kultywowanie pięknej sztuki, mającej na tej ziemi bogatą tradycję, zarówno wśród ludzi starszych jak i młodzieży. Plon konkursu będzie eksponowany na wystawie.

★

W Słupsku, mieście znanym z wielu interesujących inicjatyw kulturalnych, trwają ostatnie przygotowania do XI Festiwalu Pianistyki Polskiej. Rozpocznie się on 3, a zakończy 10 września br.

W programie koncerty i półrecitale znanych kompozytorów polskich i obcych: Beethovena, Bacha, Haydna, Mozarta, Chopina, Szymanowskiego, G. Bacewicza i innych, w wykonaniu młodych pianistów z Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej z Koszalina, Zielonej Góry, Wrocławia, Łodzi, Krakowa, Katowic i Warszawy.

Koncerty odbywać się będą w Sali Rycerskiej Zamku Książąt Pomorskich oraz w Państwowym Teatrze Muzycznym w Słupsku. Wszystkim spotkaniom muzycznym towarzyszyć będzie słowo o muzyce. Na każdy dzień przygotował je inny krytyk muzyczny.

Festiwal zakończy wielki koncert symfoniczny w wykonaniu A. Ratusińskiego (fortepian) oraz Orkiestry Symfonicznej Państwowej Filharmonii w Koszalinie pod batutą S. Kawalli.

★

Trwa Tydzień Kultury Beskidzkiej. Występują m.in. zespoły folklorystyczne z Czechosłowacji, Jugosławii, RFN i Polski, czynna jest wystawa akwareli Bogusława Heczki, wystawa kwiatów, wyrobów rzemio-; sła artystycznego, kiermasz wyrobów twórców ludowych. Imprezy tygodnia odbywają się w Wiśle, Szczyrku, Żywcu i Makowie Podhalańskim.

★

Powieść Witolda Gombrowicza "Opętani" drukuje w odcinkach "Le Monde". Powieść ta, będąca parodią angielskiej "czarnej literatury" z dodatkiem intrygi kryminalnej, powstała w 1939 r. i była wówczas drukowana pod pseudonimem w odcinkach w dzienniku "Dobry wieczór — Kurier Czerwony". Gombrowicz przyznał się do autorstwa tego utworu dopiero w napisanej przez siebie nocie biograficznej, ogłoszonej po śmierci pisarza w 1969 r.

★

W Muzeum Narodowym we Wrocławiu otwarta została ponownie dla zwiedzających galeria malarstwa obcego. W 10 salach prezentowanych jest ponad 150 dzieł malarstwa europejskiego dawnego i współczesnego. Wrocławska galeria posiada m.in. tak cenne dzieła, jak "Głowa chłopca" Chardina, obraz z pracowni Petera Bruegla Starszego "Pejzaż zimowy z łyżwiarzami" i "Głowa Ewy" — pędzla nieznanego malarza z XVI w. ze szkoły Cranacha.

Gayle Haglund Specjalnym Doradcą Zarządu Miasta

Mayor Bilandic mianował Gayle F. Haglund specjalnym doradcą, na nowe stanowisko w administracji miejskiej. Panna Haglund, adwokat, radca firmy Sneider i Troy, 180 N. LaSalle będzie pracowała nad specjalnymi projektami, które nie są włączone w jurysdykcję Dept. Prawa.

Mianowanie 38-letniej prawniczki na nowe stanowisko, z pensją $31,900, stawia ją na czele wyższych urzędników administracji miejskiej. Rzecznik korporacji William R. Quinlan pobiera $44,000.

Z oświadczenia mayora — pisze sprawozdawca Sun-Times — wynika, że panna Haglund będzie załatwiała pilne i wymagające specjalnej uwagi sprawy prawne Zarządu Miasta i będzie składała sprawozdania bezpośrednio mayorowi.

Aforyzmy

Jeśli kobieta nie ma racji, przede wszystkim ją przeproś.

* * *

Kto chwali Kobiety — nie zna ich dość dobrze, kto gani — nie zna w ogóle.

Kurs Języka Angielskiego

Dom społeczny Northwestern University Settlement zawiadamia, że w tym tygodniu, wtorek, środa, 30-go i 31-go sierpnia, odbywają się zapisy na kurs języka angielskiego. Prowadzone będą dwie klasy: jedna dla zupełnie początkujących, a druga dla mniejwięcej zaawasonwanych. Organizujemy także klasę przygotowawczą dla tych, którzy starają się o obywatelstwo amerykańskie. Dla tych, którzy pracują po południu i wieczorem będzie klasa w godzinach rannych.

Po dalsze informacje i zapisy prosimy zgłaszać się dzisiaj i jutro, w godzinach od 9-ej do 11-ej rano i od 7-ej do 9-ej wieczorem.

Ponieważ liczba uczni jest ograniczona prosimy o wczesne zgłaszanie się. NAUKA JEST BEZPŁATNA. Northwestern University Settlement mieści się pnr. 1400 W. Augusta Blvd. (róg Augusta i Noble ulica).

Kalendarzyk Posiedzeń

NIEDZIELA, 4 WRZEŚNIA

Tow. Ratunkowe Kwików odbędzie swe powakacyjne posiedzenie w niedzielę, 4-go września, w salu pnr. 5814 W. Fullerton Ave., o godzinie 2-ej po południu. Omawiana będzie sprawa zabawy tanecznej, która odbędzie się w sobotę, 24-go września. Bilety rozdane będą na tym posiedzeniu. Komitet zda sprawozdanie.

Kwikowianie, którzy nie należą do naszego Tow. proszeni są o zapisanie się, by razem pracować dla dobra naszego i rodaków mieszkających w Kwikowie. — Jan Pieprznik, prezes; Zofia Latuszek, sek.

★ ★ ★

PIĄTEK, 2 WRZEŚNIA

Tow. Polska w Ogniu Grupa 1900 ZNP odbędzie swe mies. posiedzenie w piątek, 2-go września, o godzinie 8-ej wieczorem, w Louis Hall, pnr. 1001 N. Wolcott ul.

Ze względu na ważne sprawy, które będą omawiane, zarząd prosi na to posiedzenie wszystkich członków. — Tadeusz Pyrchla, prezes; Anna Nikiel, sekr.

★ ★ ★

NIEDZIELA, 4 WRZEŚNIA

Tow. Kopiec Piłsudskiego Grupa 1972 ZNP zawiadamia członkostwo, iż zebranie odbędzie się w niedzielę, 4-go września, o godzinie 2-ej po południu, w sali pnr. 4512 S. Marshfield ul. Sekretarz finansowy będzie urzędował od 1-ej po południu. Ze względu na ważne sprawy, jakie są do załatwienia, prosimy o liczne przybycie.

Za zarząd: Bolesław Bialic, prezes; Andrzej Sławiński, sekr. prot.

Z Życia Religijnego

W Krakowie obradowała XII Kapituła Generalna zgromadzenia Św. Michała Archanioła (księży michalitów). Dotyczyła ona głównie spraw związanych z dalszą posoborową odnową form zakonnego życia i pracy apostolskiej. Poszczególne tematy obrad przygotowała specjalna komisja, na czele której stał ks. W. Moroz, asystent generalny. W Kapitule uczestniczyli członkowie zarządu generalnego zgromadzenia, wybrani delegaci oraz przełożeni regionalni z zagranicy.

★

6 sierpnia, w kościele Święto Przemienia Pańskiego wyruszyła tradycyjna, 226 już z kolei Warszawska Pielgrzymka Piesza na Jasną Górę. Ta doroczna pątnicza peregrynacja wiernych ze stolicy do głównego sanktuarium Maryjnego w kraju posiada nieprzerwaną tradycję sięgającą roku 1711.

★

W kościele księży michaelitów w Strudze k. Warszawy odbyła się uroczystość jubileuszu 25-lecia parafii. Zgromadziła ona miejscową wspólnotę parafialną oraz licznych przyjaciół — duchownych i świeckich — księży michaelitów. Przybył na nią ks. kard. Prymas Stefan Wyszyński, który przed Mszą św. poświęcił odnowioną świątynię i wygłosił Słowo Boże.

★

Największy współczesny klasztor franciszkański w Polsce założony przez bł. o. Maksymiliana Kolbego w Niepokalanowie koło Sochaczewa obchodził w tych dniach 50-lecie swego istnienia. Jest to święto nie tylko tego klasztoru, zakonów z rodziny franciszkańskiej, lecz także całego Kościoła Katolickiego w Polsce. Niepokalanów w minionym półwieczu odegrał doniosłą rolę w życiu religijnym Polski.

Jubileuszowe uroczystości w Niepokalanowie rozpoczęły się dnia 6 sierpnia. W godzinach przedpołudniowych wspólnota franciszkańska zgromadziła się w klasztornym i parafialnym zarazem kościele N.M.P. Niepokalanej Wszechpośredniczki Łask na Mszy św., którą pod przewodnictwem gwardiana o. K. Sliwińskiego celebrowali kapłani franciszkańscy.

Liczni wierni zgromadzili się w Niepokalanowie w godzinach popołudniowych. Do sanktuarium bł. Maksymiliana przybył ks. bp. dr Stefan Bareła, ordynariusz częstochowski i przewodniczący Komisji Mariologicznej Episkopatu Polski.

Polski franciszkanin, o. Mieczysław Mirochna stoi na czele pielgrzymki katolików japońskich, która przybyła do Europy celem odwiedzenia głównych sanktuariów. Pielgrzymkę swoją rozpoczęli oni od Włoch, gdzie 3 sierpnia uczestniczyli w audiencji Ojca Św. Pawła VI w Castelgandolfo. Zwiedzili następnie Wieczne Miasto i jego świątynie. Następnie udali się do Lourdes we Francji i Fatimy w Portugalii. Od 13 do 18 sierpnia przebywali w Polsce i wzięli udział w uroczystościach 50-lecia Niepokalanowa.

Pierwsza w Polsce Instalacja Słoneczna

Koło Warszawy powstaje pierwsza w Polsce eksperymentalna instalacja umożliwiająca praktyczne wykorzystanie energi słonecznej. Będzie ona podgrzewała wodę przeznaczoną do celów sanitarnych.

Ciepłą wodę (o temp. ok. 40 stopni C) uzyska się za pomocą tzw. kolektorów — urządzeń pochłaniających energię słoneczną i przetwarzających ją w energię cieplną. Otrzymywanie ciepłej wody przy zastosowaniu kolektorów jest najprostszą i najbardziej rozpowszechnioną metodą wykorzystania energii słonecznej.

Instalacje tego rodzaju budowane są nie tylko w tych rejonach, gdzie intensywność promieniowania jest największa — na obszarach międzyzwrotnikowych. Uruchomiane są także w Europie: we Francji, NRF, Szwajcarii i W. Brytanii oraz w Skandynawii, a więc w krajach o nasłonecznieniu zbliżonym do polskiego lub nawet gorszym niż w Polsce.

Zmarł Ks. K. Bayer

W Rzymie zmarł ks. Karol Bayer, zasłużony na polu katolickiej akcji społeczno-charytatywnej. Po II wojnie światowej, w 1949 r. został mianowany członkiem prezydium Papieskiej Komisji Pomocy a w latach 1951-70 był sekretarzem generalnym międzynarodowego "Caritasu".

W 1965 r. zajął się szczególnie udzielaniem pomocy dla ofiar głodu w Indiach, a potem realizował papieski plan rozwoju wsi najpierw w tym kraju, a potem w innych krajach opóźnionych w rozwoju. Podczas wojny pomiędzy Nigerią i Biafrą zorganizował most powietrzny, dowożąc samolotami żywność i lekarstwa ludności cywilnej obu stron.

W 1970 r. ks. Bayer przeniósł się do Wiednia, gdzie objął kierownictwo Funduszu Pomocy Europejskiej.

WASHINGTON. — Chip Carter i jego żona Caron, wyprowadzili się wraz ze swoim 6-miesięcznym synem z Białego Domu i wrócili do rodzinnej rezydencji w Plains, Ga. Chip ma pomagać przy pracy na farmach orzeszków ziemnych. Zdjęcie zostało zrobione przed Białym Domem zanim jeszcze rozeszły się pogłoski o rodzinnych problemach syna prezydenta. (UPI)

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziaduś i pradziaduś nasz, śp.

Józef Bielat

(mąż śp. Marii, z domu Penczek; ojciec śp. Józefa)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem opatrzony Św. Sakramentami, dnia 29-go sierpnia 1977 roku, rano, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godzinie 4-ej po południu, a jutro od godziny 2-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1-go września, o godzinie 10:30 rano, z Demnicki Funeral Home, pnr. 3630 W. George ul. Central Park Ave., blisko Milwaukee Ave.), do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

S. M. Stella Marcianna, C.S.F.M., Josephine (Walter) Vollendorf, Edward, Lorraine (Leonard) Krause, Anthony (Catherine), Jerome (Joan), Richard (Shirley) i Patricia, córki, synowie, zięciowie i synowe, 12 wnucząt i 3 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Ryszard J. Demnicki.
Telefon 772-6630. (30, 31)

UWAGA WSZYSTKIE POLKI!
Panienki i Panie!
WZNOWILIŚMY TĘ KSIĄŻKĘ NA WASZE ŻĄDANIE.
Bo każda staranna gosposia pamięta,
Ze POLSKIE CIASTA. nie tylko na święta!
A więc Gosposiu z farmy czy też z miasta
KUP W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM KSIĄŻKĘ

JAK PIEC CIASTA
Cena $1.00
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue Chicago, Ill. 60622
(Na C.O.D nie wysyłamy)

Lodowce Dla Saudi Arabii

Podczas specjalnej konferencji, która odbyła się we francuskiej miejscowości Marly-le-Roi pod Paryżem, różni eksperci omawiali ostatnio projekt przyholowania olbrzymich gór lodowych z okolic Bieguna Południowego do wybrzeży Arabii Saudyjskiej. Z gór tych różne miasta położone przy wybrzeżach Półwyspu Arabskiego mogłyby czerpać świeżą, niezwykle czystą wodę w zastępstwie obecnego, bardzo kosztownego systemu odsalania wody morskiej.

Wyjątkowo ambitny projekt, zaproponowany przez uczonych amerykańskich kilka miesięcy temu przewiduje, że góry lodowe długości półtora kilometra, szerokości do 900 metrów i grubości do 700 metrów, będą holowane przy pomocy pięciu holowników z szybkością meksymalną 2.5 kilometra na godzinę. Cała podróż trwa od 6 do 8 miesięcy, przy czym góry lodowe zostaną otoczone specjalnymi płachtami, celem ochronienia ich przed tajaniem w cieplejszych wodach morskich.

Wreszcie po przybyciu do wybrzeży Arabii Saudyjskiej, góry lodowe zostaną rozcięte na części, które zostaną otoczone specjalnym materiałem izolacyjnym. Lód będzie tajał na wierzchu góry lodowej pod wpływem działania promieni słonecznych, tworząc naturalne jezioro, z którego świeża woda będzie dostarczana rurociągom do miast przybrzeżnych.

Polski Patent: "Trąba Powietrzna"

Nie tylko skuteczniejszy—ale także tańszy—i to znacznie—jest nowy system wentylacji opracowany w Centralnym Instytucie Ochrony Pracy w Warszawie. Uzyskał już patenty i określany jest jako polski system wentylacji wirowej.

Decyduje o tym oryginalna koncepcja—przewietrzenie pomieszczeń odbywa się w wyniku tworzenia w nich powietrznego wiru (znanego zjawiska, występującego w przyrodzie).

Skutki praktycznego zastosowania "trąby powietrznej" są niezwykle korzystne. Przy tradycyjnych systemach wentylacji powietrze należy wymieniać sześć razy na godzinę—przy nowym wystarcza jedna wymiana w ciągu dwóch godzin.

Wentylacja wirowa może być stosowana dla ochrony zatrudnionych przy pracach w wysokich temperaturach, przy spawaniu, malowaniu itp. Usuwa pył i szkodliwe związki chemiczne z powietrza, przy czym możliwe jest tworzenie układów wentylacji miejscowej na poszczególnych stanowiskach pracy, jak i ogólnej dla całego pomieszczenia.

W nowym systemie koszty wentylacji wirowej stanowią ok. 35 proc. kosztów ponoszonych na wykonanie i eksploatację wentylacji tradycyjnej.

PRL-Etiopia

W Addia Abebie delegacje Tymczasowego Rządu Wojskowego Etiopii oraz Polski podpisały dwustronną umowę o cywilnej komunikacji lotniczej między obydwoma krajami. Umowa reguluje ogół usług transportu lotniczego między oboma krajami.

★ Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER. Must cook. Live in. Own apartment. Good salary. River Forest. 366-1519.

GOSPODYNI
$100 - $125 TYGODNIOWO
Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Dzwońcie Po Angielsku
465-1241 or 824-1843

HOUSEKEEPER NEEDED
Business Woman Needs Housekeeper For General Work in Lovely Home
Own Room Good Salary
Call For Appointment
MRS. ROUBAL
433-0900

GENERAL HOUSECLEANING
Reliable woman. Steady. Monday And Thursday or Friday. Referneces. Good transportation. Lake Forest area. Some English necessary. Call:
234-2311 or 935-0497

POTRZEBNA gospodyni. Zamieszkać. Własny pokój, telewizor. Najwyższe wynagrodzenie. 2 dzieci w wieku szkolnym. Musi mówić po angielsku. 736-2859 między 10 rano-4 po poł.

Gospodyni Do Zamieszkania 5 lub 6 dni. Najwyższa zapłata. Własny pokój, łazienka, TV. Inna pomoc w domu. MUSI mówić po angielsku. Dzwonić po angielsku
441-6688

★ Praca

FACTORY
We've been very successful in our heavy plate and structural fabrication business. Now we are enlarging and have immediate openings for qualified individuals on DAY and EVENING SHIFTS for the following:

LAYEROUTS
Requires usage of geometry, trigonometry, and working knowledge of Smolley's handbook to develop layouts from prints and specifications. Apprenticeship experience desirable.
Start at $7.63 per hour plus guaranteed increases.

WELDERS
Candidates must be certified with a minimum of 3 years' experience, capable of welding by ANSI and ASME codes. Must be able to pass a 3-position test, read blueprints and welding symbols, and have a familiarity with heavy steel fabrication.
Start at $7.12 per hour and automatically advance.

MACHINE BURNERS
Set-up and production experience on travelgraph or multi-torch machines is required, though work on compatable semi-automatic burning machinery will be reviewed.
Start at $6.68 per hour with guaranteed increases.

Shift differentials, company paid benefits and a cost of living allowance are also included in the company package. Applications available 9 AM to 5 PM with interviews to be arranged after review of applications.
PERSONNEL DEPARTMENT
219/392-2407 312/221-5800
GRAVER
AN AEROJET-GENERAL COMPANY
4809 TOD AVENUE,
EAST CHICAGO, INDIANA 46312
An Equal Opportunity Employer M F

POTRZEBNY ORGANISTA
Do Parafii w Cicero
Dzwonić: OL 2-0168

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA dobra kucharka na soboty i niedzielę. Musi umieć piec i gotować smacznie. Zgłaszać się osobiście: Oaza, 1250 Milwaukee 12-6 pp.

FACTORY
Need girls for light assembly & drill press. Apply or call
NAGEL CHASE MFG. CO.
1810 No. Kilbourn
SP 7-9364

STENOGRAPHER
One girl law office. Good typing required. Experience helpful but not necessary. We dictate by machine. Good English required.
CALL 782-6366

ARTYSTKA LITERNICTWA
Potrzebna panna do pisania artystycznego na dyplomach. Wolimy z pewnym doświadczeniem—nauczymy zainteresowaną.
Dzwonić: CE 6-3965

PERMANENT FULL TIME
Responsible Person
Aptitude for figures and will like variety in their job.
Light typing required.
774-2131
Sun Life Insurance Co. of America

LIGHT ASSEMBLY
Small manufacturer of hospital products has openings in varied assembly. Clean, pleasant surroundings.
HOURS 7:30 TO 4
PHONE 966-0970
W. G. Whitney Corp.
9111 TERMINAL, SKOKIE

GENERAL OFFICE
Various duties and lite typing.
CONTACT TOM DAY
or GAIL PREMO
763-7798
NORWOOD PARK AREA

POTRZEBNA KOBIETA
Do Zmywania Naczyń
W Restauracji Polskiej
KASZTELANKA
3129 N. Milwaukee Ave.

★ Pomoc Domowa

LIVE-In housekeeper — child care in suburban home. Good pay. Call 448-4212.

GOSPODYNI DO ZAMIESZKANIA
U lekarza. Nowoczesny dom w Hyde Park'u. Jedno dziecko. Referencje.
241-6365

LIVE IN HOUSEKEEPER
5 day week. Two school age children. Own room, bath & TV. Salary open. References. Some English necessary. Lake Shore Dr. area.
944-1501

POTRZEBNA bardzo miła gospodyni. Zamieszkać. Własny pokój, łazienka. 7-letnia dziewczynka, 21-miesięczny chłopiec. Doskonała komunikacja. Stała praca. Dobre wynagrodzenie. Musi lubieć dzieci. 835-4212.

★ Praca

WAITRESSES/HOSTESS
BUSBOYS/CASHIERS
KITCHEN HELP
Apply in person
VAN'S BELGIAN CREPES & WAFFLES
Water Tower Place
845 N. Michigan Ave.
4th Level
Between 9 a.m. & 4 p.m. Weekdays
Full or Part Time
Days or Evenings Available

STARSZA OSOBA LUB MAŁŻENSTWO
do pracy jako dozorca z zamieszkaniem. Telefonować wieczorem.
235-7188

DISPATCH CLERK
Nation-wide service corporation seeks person good with figures. Good fringe benefits, hospitalization, paid vacations. For appointment call
489-7332

DOSWIADCZONA KRAWCOWA I KRAWIEC POTRZEBNI
Pensja Do Omówienia
Proszę Zgłosić Się Do:
Room 300 936 N. Michigan Ave.
8:30 Rano do 4:30 Po Południu

LORD & TAYLOR
Northbrook Court
is now hiring for
BIRDCAGE RESTAURANT
- COOKS
- WAITRESSES
- DISHWASHERS
- BUSBOYS

Liberal discounts, hospitalization insurance, life insurance, all benefits. APPLY.
1455 LAKE COOK ROAD
NORTHBROOK, IL.
498-2500, Ext. 209
An Equal Opportunity Employer

★ Praca Męska

Maintenance Mechanics
For plant in heavy metals industry. Applicants must have well grounded mechanical background conveyor systems, overhead cranes, hydraulic systems and other plant machinery. Welding experience also required.
R. LAVIN & SONS, INC.
3426 S. Kedzie Ave.
Equal Opportunity Employer

TOOL CRIB ATTENDANT
Some experience necessary. (No age limit). Northwest side location.
CALL 286-1610
Ask for Sam

MACHINISTS
Need experienced automotive machinists, good working conditions & top pay. For interview call
331-3740
Ask for HANK

Excellent Openings
MACHINIST and MACHINE TOOL ASSEMBLERS
TOP WAGES
(Northwest Side Location)
CALL 286-1610
Ask for SAM

★ Praca Męska

MAINTENANCE ELECTRICIAN
For plant in heavy metals industry. Steady employment with all company benefits.
MUST BE EXPERIENCED
MUST READ, WRITE AND SPEAK ENGLISH.
R. LAVIN & SONS, INC.
3426 S. Kedzie Ave.
Equal Opportunity Employer

CRATER SPRAYER
Good working conditions. Paid vacations & holidays, profit sharing, work clothing supplied.
CALL 272-8900 Ext. 25
SQUIRE COGSWELL
3411 Commercial Ave.
Northbrook, Il.
An Equal Opportunity Employer M/F

MACHINISTS
Expanding rubber mold shop needs N.C. Mill, Vertical Mill and Lathe Operators. 55 hour week. Many fringes.
Apply In Person
W.S. HOLMES CO.
384 Roman Rd., Elmhurst
530-2606

TOOL ROOM LATHE HANDS
For modern air condition shop in Glenview. All benefits, top wages.
Call 724-2691

3945 N. SHERIDAN DI 8-4455
Poszukujemy młodego człowieka z prawem jazdy do dostarczania i zbierania wyczyszczonych ubrań. Praca stała. Dobra zapłata.

CARPENTERS UNION
Must have experience in instalation of computer and hardwood floors and general carpentry.
545-7788

MAINTENANCE SUPERVISOR
Male over 21 able to speak English & Polish fluently. Steady job. Must be neat, dependable and have a good driving record. Duties include supervising a team of cleaning ladies. (Not Janitorial work).
Salary $35.00 per day to start.
Call 446-2240

AUTO BODY and FENDER MAN
WE NEED 1 experienced man to do quality work for Body Works in Barrington. EARN TOP DOLLAR.
Call 381-9144 8 to 6 P.M.
Monday thru Friday

MAINTENANCE PERSON
FOR LIGHT MAINTENANCE WORK
(Retiree Welcome) some outside work. Early morning hours — Monday thru Friday. Benefits include —: Uniform, meals, vacation and insurance. Flexible hours. Call or apply between 2 and 4 p.m.
Call 620-8329

GENERAL MAINTENANCE
General maintenance experience preferred, Apply in person. Good starting salary & benefits.
BURTON AUTO SPRINGS
2433 W. 48th St., Chgo.

MAINTENANCE SUPERVISOR
Mężczyzna mówiący płynnie po angielsku i po polsku w wieku ponad 21 lat. Stała praca. Musi być schludny, odpowiedzialny i posiadać dobrą opinię jako kierowca. Zajęcia obejmują nadzorowanie zespołu sprzątaczek (nie zajęcia janitorskie). Wynagrodzenie $35 dziennie na początek.
Dzwonić: 446-2240

KRAWIEC DO POPRAWEK
Doświadczony. Stała praca. Dobra zapłata. Dobre warunki pracy.
WHITE CLOTHING
5752 N. Milwaukee Ave.
RO 3-8693

FACTORY WORKERS
for small screw machine shop.
Also
B & S OPERATOR
456-3339

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
Do pracy przy koniach. Dzwońcie do Tomasza.
235-7188

FACTORY
Set-up production work for operators on drill press mills & some lathes. Also handle short run special parts jobs. Exp. & tools required. Excellent benefits. Must speak English.
Phone 539-7633

★ USŁUGI

PRZYPILNUJĘ dziecko we własnym domu. Jackowo. 278-8762 po 6-ej.

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOSC TO ZROBIC RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz—zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w Nagłych Wypadkach
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

MALOWANIE mieszkań—sumiennie, fachowo i niedrogo. Ubezpieczeni. Tel.: 252-0819.

★ Kanalizacja

WYKONUJĘ prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 384-0582 — 24 godzina obsługa. Jędrzejczyk.

★ Malowanie

WSZYSTKIEGO rodzaju malowania oraz obijanie "paneling". Dzwonić po 5 po poł.: 276-2896

★ Parcele

PÓŁNOCNY - ZACHÓD
5 farmerskich akrów przy asfaltowej drodze, blisko 3 miasteczek. Dobra inwestycja.
231-1025

★ Interesy

LOUNGE
3x6 pokojowe mieszkania. Przytykająca parcela i garaż na 2 auta. W świetnym stanie. Dobrze prosperujący interes. Okolica Archer i Kedzie.
$92,000
Dzwonić wieczorami od 6 wiecz do 10 w nocy.
776-5622

CATERING BUSINESS
With property, vicinity of Fullerton & Austin. Large hall for 300 people. Very good business. To see or for more information.
Call Angelo
Gateway Realty
775-4440

★ Farmy

FARMA 207 AKRÓW
Najbardziej interesująca farma gdziekolwiek. 6,000 karłowatych drzew jabłkowych, zasadzonych w 1970 w imię "wybierajcie sami to, co chcecie kupić". 30 akrów winogron, 10 akrów czereśni. Staw zasilany źródłem. Pompuje 600 galonów na minutę. Podziemna rura do irygacji na 1 milę. Dom stoi na drodze zadrzewionej z 2 milowym frontem. Znany i ceniony interes owocowy w Paw Paw i Kalamazoo. Jedna mila od I-94. Fantastyczny potencjał dla inwestycji lub farmerstwa. MUSI BYC SPRZEDANY. Złóżcie oferty i postawcie warunki do:
Route 3, Box 35
Paw Paw, Mich. 49079
lub dzwonić po angielsku
(616) 657-3824

★ MEBLE

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE LETNIM
CENY MEBLI i "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$168
Komplety mebli do sypialni	$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$ 58
Kanapa i fotele	$139
Kanapa rozkładana do spania (wersalka)	$ 88.00
Telewizja kolorowa	$269.00
Materace	$39.50
Komplety mebli do kuchni "dinette sets"	$ 46
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$189
Lodówki lub zamrażacze ("freezers")	$198
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni	$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$ 78
Niemieckie szafkowe "stereotype players" od (kombinacja patefonu-radia i magnetofonu)	$369

Łatwe spłaty—Mówimy po polsku
Otwarte w poniedziałki, czwartki i piątki do 9 wieczór, we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedziele od 12-ej do 5-ej po poł.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

★ Kontraktorzy

★ Domy

2 MIESZKANIOWY. Po 2 sypialnie w każdym. Garaż. Monticello blisko Wabansia. $17,000. 486-1559.

BY OWNER. St. Rehe's Parish. 8 years old brick, residential ranch. 3 bedrooms, 1½ baths, central air, humid. Fully carpeted, drapes, full basement. 2 car garage. $40's. For appointment: 586-5308.

BY OWNER. Quality 7 room home, prime location. Maintenance free. 4 large bedrooms family or in-law potential. Brick & aluminum. Hardwood floors. Plaster, oak trim. Cabinet large kitchen. 2 ceramic tiled baths. New furnace and air conditioning. Wall to wall carpeting. 2 car garage. Open house: Sunday 1 — 5. 4819 N. Nordica. Call for appointment: 775-2797.
Low $90's

★ Do Wynajęcia

4½ ROOMS — 2 bedroom, heated, no children, no pets. 5852 W. Irving Park. 622-2825 by appointment.

4 POKOJE na 2-im. 1836 N. Wood.

5 POKOJOWE mieszkanie, czyste, odnowione, 1-sze piętro, przy kościele św. Jacka. 342-9735.

5 POKOJOWE mieszkanie. 2 piętro. 3443 ZN. Monticello.

OKOLICA PULASKI — NORTH AVE. Swieżo odnowione, duże 6 pokoi, 3 sypialnie, ogrzewane mieszkanie na 3 piętrze. Podłogi świeżo wycekinowane. Blisko kościoła, zakupów, komunikacji do śródmieścia. $145 mies. plus depozyt asek. Wolimy dorosłych.
227-1900

5 POKOI — 2 sypialnie, 1-sze piętro, kryta tylna weranda, nowoczesna łazienka, dywany od ściany do ściany, piec, lodówka, wszystkie użyteczności włączone w komorne. Wolimy 2-3 dorosłe osoby, bez zwierząt. $190 oraz zabezpieczenie 2013 W. Rice. Po umówienie: 252-1598.

6 POKOI. Lokator sam ogrzewa. Fullerton — Pulaski. 384-0885.

4 POKOJE. Jadwigowo. 622-0673.

4 POKOJE dla dorosłych, 2-gie piętro, nieumeblowane. Jadwigowo. 276-0554.

4 POKOJE, ogrzewane, piec, lodówka. 1456 N. Laramie. Dzwonić: ME 7-9106.

4 POKOJE. 2 sypialnie. Swieżo odnowione. $150. Okolica Wacławowa. 539-1255 po 6 wieczór.

DO WYNAJĘCIA
Piękny i Obszerny Pokój
Z używalnością kuchni. Dla mężczyzny. Oddzielne wejście. Okolica Logan Square.
Tel. 227-8229

PULASKI-Division. 4 pokoje, ogrzewane. 2 piętro. 276-0617.

MIESZKANIE do wynajęcia 3½ pokoi, piec, lodówka, ogrzewane. 3624 W. Cullom. 4300 północ. $160. Telefonować: 282-1308.

★ Psy

LAKE Shore Animal Foundation posiada psy dla przyjemności i obrony. W soboty jest osoba mówiąca po polsku od 11 do 4-ej po poł. 225 W. Division.

★ Rozmaite

1978 TRAVEL TRAILER
28 stóp, nigdy nie używany, gwarancja na 3 lata, ochładzany, samo-wystarczalny, wiele dodatków. Przeciętny koszt $8,200. Sprzedam ze stratą z powodu nieoczekiwanych okoliczności za $5,400.
Dzwonić: Area Code
312—239-8197

★ Przeprowadzki

ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewozowa.
PRZEPROWADZKI TANIO
SOLIDNE I Z GWARANCJĄ.
588-5567
od 8-ej do 8-ej wieczorem.

VISTULA MOVING CO.
PRZEPROWADZKI
ORAZ PRZEWÓZ TOWARÓW
Niskie ceny — fachowa praca — obsługa całą dobę.
Tel. 489-0790

Policja Czterech Stanów Podejmuje Wspólny Wysiłek

Zwiększenia Patroli Drogowych Na Nadchodzący Weekend

Policja stanowa czterech stanów z Midwest, w tym też policja Illinois, ma zamiar podjąć wspólne wysiłki zmierzające do zmniejszenia wypadków drogowych na autostradach w swoich stanach podczas nadchodzącego 3-dniowego weekendu. Przypadające bowiem w najbliższy poniedziałek święto Dnia Pracy przedłuży weekend o jeden dodatkowy dzień.

Na autostradach w tych stanach czuwać będą specjalne oddziały patroli drogowych. Ich zadaniem będzie pilnowanie szybkości jadących samochodów. Za przekorczenie dozwolonej szybkości — 55 mil na godzinę — będą wszystkim, bez wyjątku i usprawiedliwień wystawiane mandaty. Oddziały te będą też pilnowały czy kierowcy nie dopuszczają się innych wykroczeń drogowych. Między innymi zatrzymywać będą kierowców prowadzących samochody w stanie nietrzeźwym.

Lynn E. Baird, superintendent stanowej policji w Illinois powiedział, że te specjalne wysiłki przedsięwzięte będą właśnie w ten weekend, ponieważ doświadczenie uczy, że trzydniowe weekendy przynoszą zawsze najwięcej wypadków. Jest to pierwsza tego rodzaju próba, połączenia wysiłków kilku stanów w celu zwiększenia bezpieczeństwa na drogach.

Dodatkowe grupy policji patrolowej kontrolować będą autostradę nr. 80 przecinającą stan Illinois. W stanie Indiana patrole takie pilnować będą autostrad nr. I-80 i I-90, w Ohio autostrad I-80 i I-75 i U.S. 23 oraz w Michigan autostrad nr. I-94 i U.S. 23.

Oddziały te będą dysponować 300 samochodami patrolowymi, 8 helikopterami. Na Interstate 80 w Illinois w pierwszy dzień weekendu, w piątek i w ostatni, w poniedziałek, będzie pracować 44 takich specjalnych oddziałów.

Baird dodał, że przedsięwzięcie to ma na celu czuwać nad przestrzeganiem przepisów prawnych na drogach, a także, co ważniejsze, zapewnić wszystkim użytkownikom tych dróg spokojne i bezpieczne święto. Federalny Departament Komunikacji będzie obserwować wyniku tej akcji nazwanej próbą zmniejszenia wypadków na drogach przez zorganizowanie wspólnych wysiłków kilku stanów. I jeżeli próba ta pokaże, że starania tego typu przynoszą efekty — Departament rozciągnie weekendową akcję na wszystkie stany w kraju.

Protest Mieszkańców Bogan Przeciw Przewożeniu Dzieci

Ald. Puciński Apeluje Do Oponentów o Zachowanie Spokoju

150 osób, białych, w tym połowa dzieci szkolnych, urządziło w niedzielę demonstrację w rejonie szkoły średniej Bogan, protestując przeciw planowi Chicagoskiej Rady Szkolnej — dobrowolnego przewożenia dzieci autobusami. Grupa, która podała swoją nazwę "Operation Resist" zebrała się przy 67-ej i Pułaski ul. skąd rozpoczęto 5-miliowy marsz przez południową część do Marquette Park.

Przewodnicząca grupy, Francine Fatima przyznała, że wielu spośród maszerujących nie ma nic wspólnego z planem, gdyż tylko dwie szkoły podstawowe Bogan będą przewozić dzieci, a Bogan H.S. nie jest włączone w program. Chodzi o to — powiedziała reporterom Fatima — że to początek i cała nasza dzielnica jest zagrożona, gdyż po dobrowolnym przewożeniu dzieci nastąpi obowiązkowe.

Maszerujący nieśli plakaty z różnymi, napisami m.in. "Zatrzymać autobusy zamin dojadą do Bogan", "Gdzie jest wolność białych" i "Będziemy walczyć przeciw integacji".

Początkowo w marszu wzięło udział tylko 80 osób, ale w drodze zaczęli się dołączać inni. Kierowcy samochodów zatrzymywali się i używali trąbek samochodowych na znak solidarności z demonstrantami. Fatima zapowiedziała że grupa mieszkańców będzie nadal protestować przeciw planowi Rady Szkolnej, dopóki Rada nie zmieni decyzji i nie zaniecha planu. Grupa będzie także popierała bojkot szkoły w pierwszym dniu nauki, oraz każdego piątku we wrześniu.

Alderman Roman Puciński (41 warda) wystąpił w programie wiadomości w TV ub. niedzieli, wzywając oponentów planu do zaniechania wszelkich drastycznych posunięć, a raczej znalezienia pokojowego i zgodnego z prawem przedstawienia swego punktu widzenia.

Obie strony, powiedział Puciński, powinny zniżyć swe głosy i zastanowić się nad tym ważnym problemem, gdyż jakiekolwiek zaburzenia w szkołach pozostawią niezatarty ślad na dzieciach, tak białych jak czarnych. Puciński jest członkiem Komitetu to Spraw Szkolnych przy Radzie Miejskiej — Chicago City Council Schools Committee.

Projekt Oddania Medicaid w Ręce Prywatne, Odrzucony

Przedstawiciele Illinois Pomocy Publicznej odrzucili zalecenia grupy kontrolującej wydawanie ustaw, by trapiony obecnie przez skandale na sumę $900 milionów program Medicaid prowadzony był przez firmy prywatne, a nie przez stan.

Według oświadczenia Arthura Quern, Dyrektora pomocy publicznej, departament będzie w dalszym ciągu przeprowadzał procesy związane ze skargami na sumę około $27 milionów rocznie, wnoszone przez 45,000 aptekarzy, lekarzy i strony zapewniające opiekę lekarską, używając do tych procesów swoich własnych komputerów i własnych pracowników.

Quern utrzymuje, iż firmy prywatne są za kosztowne i nie koniecznie bardziej wydajne, niż prowadzący te procesy wewnątrz Medicaid.

Ustawodawczy komitet doradczy w sprawach pomocy publicznej domagał się u Gub. Thompsona i ustawodawców na wiosnę, by pozbawili departament autorytetu na zarządzanie należnościami za Medicaid i prowadzenia dochodzeń na własną rękę.

Zalecenia pochodzące z raportów, iż niektórzy ze stron zapewniających opiekę lekarską przedstawiali fałszywe rachunki za Medicaid do stanu i że wielu z prawomocnych instytucji zapewniających prawnie opiekę nad zdrowiem jak np. szpitale i aptekarze doznawali szkodę z powodu opóźnień w przesyłaniu należności przez stan.

Komitet zdecydował się wysunąć zalecenie na zmianę w operacjach departamentu, w następstwie 6-dniowego, kosztem $12,000 wyjazdu ustawodawców z 11-u stanów, do Kalifornii, w lutym br., dla sprawozdania systemu działającego przy użyciu komputerów, przez instytucje prywatne.

PEKIN, ILL. — Duane Hauser, 17, udało się wyhodować rekordowych rozmiarów słonecznik. Waży on 20 funtów. (UPI)

CHARLESTON, W. VA. — Arnold Miller, prezydent Związku Zawodowego Górników w otoczeniu dziennikarzy, górników i straży pilnującej porządku, po 6-godzinnym spotkaniu z radą zarządzającą związku. Około 65,000 strajkujących zgodziło się wrócić do pracy, kiedy rada obiecała wymów na zarządzie kopalni przywrócenie świadczeń zdrowotnych, których zlikwidowanie wywołało 9-tygodniowy strajk. (UPI)

Obalone w Czasie Wichru Drzewo Przygniotło A. Wojciechowską

Która Zmarła Od Obrażeń w Drodze Do Szpitala

W niedzielę, w czasie koncertu, jaki z okazji Dni Gurnee odbywał się w Viking Parku, doszło do tragicznego wypadku, którego ofiarą padła 49-letnia Alice Wojciechowska, z pnr. 209 Deerpath Rd., Wildwood.

Mianowicie silny podmuch wiatru obalił w tym parku duże drzewo, z którego oderwana gałąź uderzyła w głowę tę kobietę a potem ją przygniotła tak silnie, iż straciła przytomność i w wyniku obrażeń zmarła w drodze do szpitala. Cztery inne osoby zostały w tym samym wypadku kontuzjonowane.

A. Wojciechowska, przyjechała do parku na koncert orkiestralny wraz z mężem Erwinem i czworgiem dzieci. Dwoje ich dzieci pobiegło do parku bawić się, przy nich zostały 13-letnia Joan i 19-letni Alan. Mąż Erwin i Alan oraz Joan nie odniosły w tym wypadku żadnych ran.

Erwin Wojciechowski, po wypadku oświadczył, iż oboje z małżonką, Joan i Alanem powstali z miejsc i już wychodzili do swego auta, ponieważ zaczął padać deszcz. Żona Alice znajdowała się o kilka metrów od niego i kiedy oglądnął się, by zobaczyć gdzie są dzieci, usłyszał duży trzask. Widział spadającą gałąź i zauważył przygniecioną przez tę gałąź żonę.

Znajdująca się w pobliżu pielęgniarka Loretta Salata, gdy gałąź podniesiono, dokonała masażu serca rannej Alice Wojciechowskiej, która jednakże zmarła w drodze do szpitala Condell, w Libertyville.

Na koncercie znajdował się również reporter z Chicago Tribune, który oświadczył, iż nagły podmuch wiatru obalił drzewo około godz. 2:40 po południu. Koncertowi przysłuchiwało się kilkaset osób.

Spośród czterech rannych osób została ranna 32-letnia Carol Busch z pnr. 4253 Woodlawn Ave., Gurnee, która została skierowana do szpitala St. Theresa, w Waukegan, z przypuszczalnym złamaniem kości.

Ranni nadto zostali 66-letnia Edna Lynn, z pnr. 4142 Brentwood, Ln., Waukegan; 78-letnia Lucille Caldwell, pnr. 1971 Dillys Rd., Gurnee oraz 9-letni Michael Busch, którego matka została ranna poważniej. Wszyscy z nich po opatrzeniu w szpitalu St. Theresa zostali zwolnieni do domów, z wyjątkiem Alicji Wojciechowskiej, która zmarła w drodze, nie odzyskując przytomności.

Tully o Wygórowanych Podatkach od Nieruchomości

Taksator Pow. Cook Obciąża Winą Zarządy Miast i Dystrykty Szkolne

Taksator powiatowy Thomas M. Tully, ostro krytykowany przez właścicieli domów w północnej części powiatu Cook za wzrost podatków od nieruchmości, udzielił wywiadu reporterowi Chicago Tribune, zaprzeczając jakoby miał jakikolwiek wpływ na wzrost podatków. Tylly powiedział że dystrykty szkolne i zarządy miast ponoszą winę, gdyż "skłoniły" wyborców do zatwierdzenia wysokiej stawki podatkowej. Tully wezwał legislaturę do znalezienia innych źródeł finansowych i zalecił zmianę stanowego systemu podatkowego.

Tully mówi, że był jedynym urzędnikiem władz powiatowych, który w ubiegłym roku przepowiedział wzrost podatków od nieruchomości w związku z inflacją. Tully ostrzegł wówczas, że ogólny stan gospodarki spowoduje zwyżkę oszacowania domów, doradzając by stopę oszacowania prywatnych domów obniżono z 22 procent wartości rynkowej do 16 procent. Rada powiatowa uchwaliła wówczas 17 procent.

Omawiając rozgoryczenie właścicieli nieruchomości z powodu podwyżek Tully powiedział że gdyby dystrykty szkolne, dystrykty parków, dystrykty sanitarne i zarządy miast ograniczyły swoje wydatki, stawki podatkowe byłyby obniżone i właściciele domów płaciliby to samo, co w przeszłości, bez żadnych podwyżek. Zamiast tego wszystkie dystrykty i zarządy ogłosiły referendum, namawiając wyborców do głosowania, a nie powiadamiając ich że będzie zarządzone ponowne oszacowanie nieruchomości. Wskutek tego wiele starszych bydynków, na które w ciągu 20 lub nawet 40 lat nie zwiększano oszacowania, znalazło się w kategorii innych, takiej samej mniej więcej wartości.

Na pytanie czy uważa podatki od nieruchomości za wygórowane Tully odpowiedział twierdząco, ale podkreślił, że jako taksator nie ma nic wspólnego ze wzrostem podatków. Jego biuro zajmuje się oszacowaniem nieruchomości, podatki natomiast ustalają ustawodawcy.

Na pytanie czy popiera zmiany w stanowym podatku od dochodu taksator powiedział że sprawa ta powinna byc rozważona. W 1969 roku spodziewano się iż na korporacje będzie nałożony większy podatek, ale jak widzimy obecnie, z ogólnej sumy podatków stanowych zaledwie 17 procent płacą korporacje. Sprawa ta powinna zostać przedyskutowana w obu Izbach Stanowych a później należałoby kwestję tę umieścić na balotach wyborczych i niech wyborcy powezmą ostateczną decyzję.

Tully skrytykował także obecny system płatności według którego właściciel nieruchomości płaci w marcu podatek obliczony prowizorycznie na podstawie podatku z poprzedniego roku, a resztę w sierpniu. Poprzednio właściciel wiedział, że jeżeli podatek zwiększono o $100 w pierwszym terminie, 1 maja, w drugim terminie będzie płacił także o $100 więcej. Obecnie, gdy otrzymuje prowizoryczne obliczenie, druga rata jest niejednokrotnie zbyt wysoka i trudno ją w terminie uiścić.

W poniedziałek Tully zwrócił się do Rady Powiatowej o zmniejszenie oszacowania nieruchomości z 17 procent wartości rynkowej do 16 i zaproponował żeby Gen. Zgromadzenie zwiększyło ulgi dla starszych obywateli, "Homestead Exemption" z $1,500 do $3,000. Jeżeli wartość domu jest oszacowana na $50,000, właściciel płaci od oszacowania 17 procent wartości $8,500. W wypadku gdyby — jak zabiega Tully — obniżono stawkę na 16 procent, będzie płacił $8,000.

Przechodzeń Obrabowany i Podpalony

Owen Clark, 47 z Lockport w Indiana, został w poniedziałek obrabowany i podpalony przez nieznanych sprawców. Zaproponowali mu oni najpierw, żeby wsiadł do ich samochodu i udał się na przejażdżkę.

Clark doznał poważnych poparzeń. Po ataku zdołał on jeszcze dojść do oddziału straży pożarnej, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy i zabrano do szpitala.

Sędzia Przyznaje Matce Opiekę Nad 7-letnim Synem

Jednakże Matka, Margaret Bejnarowicz Spędzi 30 Dni w Więzieniu Za Ukrywanie Syna w Anglii

Pani Margaret Bejnarowicz wygrała opiekę nad swym 7-letnim synem, jednakże sędzia sądu rozwodowego John J. Crown skazał panią Bejnarowicz na 30 dni więzienia za ukrywanie syna przed ojcem, w Anglii.

Ojciec, Zygmunt Bejnarowicz, który jest dentystą w Chicago, nie ukazał się w poniedziałek w sądzie i nie powrócił wraz z synem do swego domu wieczorem na regularną, nakazaną przez sąd wizytę dla matki.

Matka otrzymała pozwolenie na zebranie syna z powrotem do Anglii, gdzie mieszka ona z rodzicami. Sąd jednak przyznał ojcu prawo do odwiedzania syna. Pani Bejnarowicz ze łzami w oczach przyjęła wyrok sędziego, zaznaczając, iż zasłużyła na karę więzienia.

Adwokat Zygmunta Bejnarowicza, Theodore Sherwin powiedział, iż jego klient wniesie apelację od wyroku. Później pani Bejnarowicz udała się do domu swego męża pnr. 7730 W. Peterson, by widzieć się z synem stosownie do ułożonych wizyt.

Jej adwokat Mel Sloan ma się zjawić dziś w sądzie o 10-ej rano i przedstawić petycję domagającą się, by ojciec i syn zostali zabrani przez policję szeryfa oraz iż ojciec został winny iż pogwałcił nakazaną przez sąd godzinę odwiedzania. Po raz pierwszy od maja, Bejnarowicz nie zapewnił wizyty syna, matce.

Sędzia oświadczył, iż matka winna jest, iż ukrywała syna Wojciecha w Anglii przez 5 i pół lat, wbrew wyrokowi sądowemu, przez co pozbawiła sposobności odwiedzania syna. Jednakowoż zarządził, iż ze względu na najlepsze dobro dla syna, matka powinna przejąć opiekuństwo. Wyznaczony przez sąd psychiatra stwierdził, iż ojciec cierpi na pewien rozstrój, który mógłby źle wpłynąć na rozwój dziecka.

Zygmunt Bejnarowicz wydał ponad $40,000 na poszukiwania syna po całym świecie, do czasu póki detektywi, najęci przez ojca nie znaleźli syna w Londynie.

Syn mieszkał z ojcem od czasu powrotu do tego kraju i będzie mieszkał dalej do czasu, póki matka nie wypełni kary 30 dni więzienia. Małżeństwo to zostało rozwiedzione w 1970 roku, jednakże nadzór nad synem nigdy nie został zarządzony. Sąd okręgowy nadał matce czasowy nadzór, jednakże później odwołał nakaz kiedy matka wyjechała z tego kraju.

Pani Bejnarowicz uczy w szkołach średnich w Anglii. Sędzia nakazał jej wrócić do syna i za jej kosztem odwiedzać ojca każdego roku przez 6 tygodni jak również pozwolić synowi spędzić święta Bożego Narodzenia z ojcem. Pani Bejnarowicz musi wystawić bond na $50,000 dla zapewnienia, iż nakaz sądowy zostanie wykonany.

Szeryf Elrod Uprawniony Do Zwolnienia Moore'a

I Mianowania Nowego Dyrektora Dept. Więziennictwa

Gubernator Thompson podpisał ub. weekendu ustawę, House Bill 1946, nadając szeryfowi powiatu Cook prawo zwalniania i przyjmowania do pracy kierownika departamentu więziennictwa. Poprzednio uprawnienia te posiadała Powiatowa Rada do Spraw Więziennictwa.

Jak podaje Chicago Daily News, spodziewane jest wkrótce zwolnienie Moore i Elrod zamierza mianować na jego miejsce kapitana policji szeryfa, Phillipa Hardimana. Szeryf nie potwierdził pogłosek, ale przyznał że Hardiman jest czołowym kandydatem. Nowy dyrektor ma być mianowany 1-go października, w dniu kiedy nowe prawo wchodzi w życie.

Adwokat Moore'a, Sam Adam powiedział że szeryf obiecywał nie angażować nowego dyrektora do czasu zakończenia sprawy sądowej (Moore jest oskarżony o bicie więźniów i fałszywe zeznania), wyznaczonej na wrzesień. Według oświadczenia Adama, szeryf powiedział że w wypadku uniewinnienia, Moore będzie czołowym kandydatem na urząd dyrektora.

Od czasu swego awansu z urzędu naczelnika więzienia na dyrektora Dept. Więziennictwa w 1970 roku Moore używał wszelkich możliwych sposobów by zapobiec próbom zwolnienia go przez Elroda. Jedna z takich prób miała miejsce w 1975 roku, gdy z więzienia uciekło 17 więźniów, ale dyczyję odłożono na okres półroczny. Na początku bieżącego roku Moore został oskarżony o krzywoprzysięstwo i znęcanie się nad więźniami. Z jednej serii zarzutów go uwolniono, inne pozostały. W wyniku tych wszystkich spraw, więźniowie i strażnicy podzielili się na dwie grupy: za i przeciw Moore. W lutym wyznaczono Ross Randolpha, asystenta szeryfa i b. naczelnika więzienia, do sprawowania urzędu tymczasowego dyrektora, Moore natomiast został przydzielony do pracy w administracji szeryfa. Od 1 kwietnia, jak zarzuca Elrod, Moore wogóle nie przychodzi do biura w Daley Center pomimo, że nadal pobierą pensję.

Odnaleziono Zwłoki Poszukiwanej Susan Clark

Zwłoki Susan Clark, 16-letniej dziewczyny z North Side, poszukiwanej od czwartkowej nocy, znaleziono wczoraj wieczorem w jednym z ogródków wawrzywnych w pobliżu Edens Expressway w Skokie.

Zwłoki zidentyfikował ojciec zamordowanej, Richard Clark. Susan miała na palcu pierścionek swojej matki.

Kiedy w czwartek w nocy Susan nie wróciła do domu, zawiadomiono policję. Całą sobotę i niedzielę trwały poszukiwania. Ochotnicy przeszukali okolicę North Shore Channel. Nie udało się wpaść na ślad zaginionej dziewczyny.

Ojciec Susan, Richard Clarke, poinformował policję, że nie wróciła ona do domu po pracy i spotkaniu u dentysty, które miała wyznaczone czwartkowego wieczoru. Ostatni raz widziano ją właśnie w czwartek o godzinie 9:30 wiczorem, kiedy opuszczała dom przy 3315 Columbia w Lincolnwood, gdzie zajmowała się pilnowaniem dzieci. Nikt nie widział, by dziewczyna po prostu uciekła z domu. Ojciec oświadczył, że Susan, najmłodsza z jego trojga dzieci i jedyna córka, nie miała powodu, by porzucić dom. Akurat zaczęła swoją pierwszą pracę zarobkową — pilnowała dzieci — i wkrótce miała podjąć inną, stałą pracę. Miała też właśnie rozpocząć naukę w klasie juniorów w St. Scholastics High School.

W sobotę i niedzielę rodzina, grupy przyjaciół i ochotnicze grupy z Oddziałów Poszukiwań i Niesienia Pomocy, używając psy, próbowali odnaleźć Susan. Fakt że psy nie odnalazły żadnych śladów nasuwał podejrzenie że dziewczyna została wywieziona samochodem. Po skończonej pracy była ona jeszcze umówiona ze swoim chłopcem o godzinie 10:30 wieczoren.

Jej zachowanie zawsze było bardzo dobre. Do swoich problemów nastolatki podchodziła z rozsądkiem. Nie miała też wrogów i rodzice nie znają nikogo, kto chciałby zrobić jej krzywdę.

Szczepienia Dzieci Rozpoczynających Swój Pierwszy Rok Szkolny

Chicagoski Oddział Zdrowia ogłasza, że trwają szczepienia dzieci przeciwko chorobom zakaźnym wieku dziecięcego. Szczepienia przewidziane są dla tych, którzy w tym roku 7 września idą pierwszy raz do szkoły.

Dr Murray C. Brown, komisarz do spraw zdrowia na okręg Chicago informuje, że jak do tej pory, zanotowano wzrost ilości już zaszczepionych dzieci o 10 procent w porównaniu do roku ubiegłego. Dr Brown poinformował też, że w Chicago zaszczepiono już 81.7 procent ogółu dzieci. Przewiduje, że zanim zacznie się rok szkolny procent ten będzie większy, ponieważ szczepienia odbywają się każdego dnia.

Dr Brown nadmienia, że zgodnie ze stanowymi przepisami wszystkie dzieci w wieku szkolnym powinny przejść szczepienia przeciwko odrze, różyczce, chorobie Heine-Medina, tężcowi i kokluszowi.

Po informacje można dzwonić: — 842-7844.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJA SIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM